

Anna Sutowicz

ŻYCIE RELIGIJNE W KLASZTORZE KLARYSEK WE WROCŁAWIU

Zainteresowanie życiem wewnętrznym zakonów średniowiecznych od pewnego czasu przeżywa w nauce polskiej renesans. Wokół samej terminologii istnieją wciąż pewne rozbieżności¹. Przyjmujemy jednak najbardziej powszechne rozumienie pojęcia „życie wewnętrzne” jako całość zjawisk społecznych zachodzących wewnątrz wspólnoty, uwarunkowanych przez określony ustrój życia zakonnego. W praktyce przejawiają się one w realizacji własnego programu pracy duszpasterskiej lub modlitwie kontemplacyjnej, której podporządkowuje się cała działalność konwentu: gospodarcza, kulturalna i społeczna². Ogniskiem życia wewnętrznego powinno więc pozostawać życie religijne, a jego specyfika dla danej placówki winna wyznaczać ramy wszystkich zajęć i form aktywności wspólnoty. Śląskie klasztory żeńskie są pod tym kątem szczególnie trudnym polem badawczym ze

¹ Według K. Górskiego życie wewnętrzne klasztoru to sposób przeżywania przez członków wspólnoty ich stosunku do Boga, indywidualnie i zbiorowo jako kongregacja religijna. Nie jest to termin jednoznaczny z określeniem *spiritualité* funkcjonującym w szkole francuskiej, gdyż obok duchowości obejmuje także sferę oddziaływania duszpasterskiego danego klasztoru i przejawy jego życia społecznego. Zob. K. GÓRSKI. *Od religijności do mistyki*. Lublin 1962 s. 5 n.

² Podobne rozumienie: A. POBÓG LENARTOWICZ. *Chronica Abbatum Beate Mariae Virginis*. W: *Klasztor kulturze średniowiecznej Polski*. Red. A. Pobóg Lenartowicz. Opole 1995 s. 181-193.

względu na stosunkowo niewielką ilość materiału źródłowego, utraczonego głównie w wyniku niefortunnie przeprowadzonej akcji sekularyzacyjnej w latach 1810-1812. W niniejszym artykule postaramy się zaprezentować formy kultu religijnego i ich ewolucję w klasztorze Panien Ubogich we Wrocławiu w okresie od 1256 r., a więc od momentu powstania placówki fundowanej przez księżną Annę, wdowę po Henryku Pobożnym, do końca okresu średniowiecza, który w wypadku tego klasztoru może wyznaczać cezura 1531 r., tj. rok śmierci ostatniej ksieni borykającej się już z problemami konieczności stawienia czoła nadchodzącej reformacji.

Jako konwent kontemplacyjny klaryski we Wrocławiu miały zająć szczególne miejsce w życiu społecznym. Fundatorzy placówki św. Damiana pragnęli, aby wspólnota darzyła dobrodziejów skuteczną modlitwą wstawieniczą, włączała się w życie religijne otoczenia, oddziałując przykładem, służąc uroczystą mszą odpustową, regularnym biciem w dzwony na godziny kanoniczne. Konkretna reguła zakonna nadawała wspólnocie odrębną specyfikę życia religijnego, na którą otoczenie jako zbiorowość wyrażało zapotrzebowanie. Nie zajmując się duszpasterstwem, klaryski miały obowiązek, zgodnie z wolą św. Klary, wspierać duchowo franciszkanów. Z powyższych powodów nie bez znaczenia dla środowiska społecznego pozostawała duchowość klasztoru. Wierność regule i pierwotnej duchowości stanowiły nie tylko nakaz religijny, ale także społeczny, przynajmniej przez pewien okres następujący po fundacji. Wspólnota klarysek, jak każda inna ludzka wspólnota, podlegała jednak rozwojowi i przemianom, także duchowym i religijnym wraz ze zmianą w sposobie życia, napływem zmieniających się konwerek, a także pod wpływem zewnętrznego środowiska. Prześledzenie tych zmian w okresie średniowiecza jest niezwykle trudne i narażone na fałszywe wnioski, przede wszystkim z powodu materiału źródłowego, z jakim przychodzi pracować historykowi tych zagadnień. Badanie źródeł liturgicznych, choć do pewnego stopnia miarodajne przy odtwarzaniu sposobu sprawowania kultu Bożego, nie daje poglądu na rzeczywiste zaangażowanie zakonnice w modlitwę wspólnotową. Modlitewniki, psalterze, hymnaria oddają tylko w pewnej mierze charakter duchowy wspólnoty, ponieważ średniowiecze nie zna jeszcze modlitwy kontemplacyjnej w rozumieniu nowożytnym, a wyłącznie ustną lub myślną w oparciu o liturgię³. Jednak nawet, gdy

³ GÓRSKI. *Od religijności*. s. 30.

pominiemy fakt, iż jest to duchowość prawie pozbawiona możliwych do uchwycenia cech indywidualnych, to musimy pamiętać, iż większość źródeł liturgicznych nie tylko powstawało wskutek kopiowania obowiązujących formularzy zakonnych, ale także nie podlegało właściwie przez długie okresy zmianom treściowym. Stąd obraz życia duchowego wspólnoty klarysek w średniowieczu daje się odtworzyć tylko fragmentarycznie. Warto jednak pokusić się o taką próbę konfrontując wspomniane źródła liturgiczne z dokumentowymi tam, gdzie to możliwe. W ten sposób wnioski odnoszące się do rozwoju duchowości wspólnoty kontemplacyjnej Panien Ubogich we Wrocławiu mogą być wzbogacone o obraz praktyk religijnych i zaangażowania duchowego, szczególnie w końcu XV i na początku XVI w., kiedy to u wrót klasztoru stanął problem reformacji i zmieniającej się za murami rzeczywistości religijnej.

1. SŁUŻBA BOŻA W KLASZTORZE I KOŚCIELE KLARYSEK WROCŁAWSKICH

a) *Oficjum Boskie*

Od początku istnienia monastycyzmu zachodniego, wspólnotowe odmawianie brewiarza stało się jedną z bardziej charakterystycznych cech życia wewnętrznego każdego klasztoru. Zgodnie z poleceniem św. Benedykta, podział dnia na zajęcia fizyczne i modlitwę miał zapobiegać wkradaniu się między członków wspólnoty ducha gnuśności i odchodzenia od reguły. Jest rzeczą ciekawą, że w regule św. Klary, przygotowanej przez nią samą, a zatwierdzonej przez papieża Innocentego IV w 1253 r. i przyjętej przez klaryski wrocławskie, znajdujemy tylko dwa punkty w rozdziale III odnoszące się do obowiązku odprawiania wspólnotowych nabożeństw w ramach *Oficjum Boskiego* oraz uczestnictwa w sakramentach świętych. Zgodnie z wolą świętej Założycielki, klaryski powinny były odmawiać brewiarz bez śpiewu według zwyczaju Braci Mniejszych. Święta Klara nie postawiła wymogu umiejętności czytania: zakonnice nie znające pisma mogły odmówić w miejsce przepisanych psalmów 24 razy *Ojcze nasz* na Jutrznie, pięć *Ojcze nasz* na Laudesy, na Prymę, Tercję, Sekstę i Nonę po siedem, w czasie Nieszporów należało za zmarłych dodać siedem *Ojcze nasz* wraz z modlitwą *Wieczny odpoczynek*⁴. Powyższe przepisy zostały od-

⁴ BUWr IV Q 202 f. 4a.

wzorowane z reguły św. Franciszka⁵. Św. Klara, sama praktykując pobożnie modlitwę brewiarzową, przykładala wielką wagę do sumienności jej odmawiania przez swoje podopieczne. Pragnęła w ten sposób utrzymać je w czujności modlitewnej⁶.

Nabożeństwo to umożliwiała nie tylko wzrost duchowy poszczególnych zakonnice, ale także zachowanie spójności całej wspólnoty. Dlatego na pierwszej kapitule zgromadzenia wrocławskiego ustalono sposób odprawiania *Świętego Oficjum*, podając wiele szczegółów odnoszących się nie tylko do miejsca i czasu, ale także gestów towarzyszących modlitwie brewiarzowej. Jak wielką rolę w podtrzymaniu wspólnotowości życia przypisywano konwentualnemu odmawianiu brewiarza, niech świadczy szczególnie mocny akcent, jaki *Ordinationes* kładły na surowe egzekwowanie nieobecności, a nawet spóźnienia zakonnice na poszczególne Godziny *Oficjum*, z czego każdorazowo musiały wytłumaczyć się i odpokutować zgodnie z postanowieniem przełożonej⁷. Zakonnice na dźwięk małego dzwonka klasztorного zbierały się, bez ociągania, kilkakrotnie w ciągu dnia i w nocy⁸, gdy poświęcały się czuwaniu i modlitwom za zmarłych⁹. Przerzywały wówczas inne zajęcia, aby stawić się w chórze klasztorным, gdzie pełniąc nadzór nad nabożeństwem hebdomadariuszka dawała im znak na wejście¹⁰. Zakonnice ustawiały się następnie w dwóch rzędach, formując dwa chóry naprzeciw ołtarza. Jedne siedziały, inne wstawały odpowiadając prowadzącej modlitwę, która zajmowała widoczne dla wszystkich miejsce w środku chóru. W ten sposób po wyrecytowaniu *responsorium* przez hebdomadariuszkę lub wyznaczoną śpiewaczkę (*cantrix*), obydwie chóry zamiennie śpiewały wyznaczone psalmy (*inchoent psalmos*)¹¹.

⁵ Por. uwagi do *Bulli Papieża Innocentego IV* zamieszczonej w: *Wczesne źródła franciszkańskie*. Red. S. Kafel. T. 2. Cz. 2: *Źródła biograficzne dotyczące św. Klary z Asyżu*. Opr. C. Niezgodna Warszawa 1981 s. 311.

⁶ R. CH. DHONT. *Klara wśród swoich sióstr*. Tł. J. Szpakowska. Niepokalanów 1988 s. 39.

⁷ BUWr IV Q 202 ff. 19a, 20.

⁸ BUWr IV Q 202 f. 15.

⁹ BUWr I Q 233 ff. 150a-155.

¹⁰ *Ultima vero pulsatione finita ebdomadaria faciat signum manu procutiens formam ut sorores prestare*. BUWr IV Q 202 f. 15.

¹¹ BUWr IV Q 202 f. 15a.

Klaryski wrocławskie od początku istnienia wspólnoty nie zastośowały się do nakazu św. Klary, aby *Oficjum* było odprawiane w ciszy, unikając śpiewu, tak jak to praktykowali sami franciszkanie. Wydaje się jednak, iż polecenie świętej Założycielki nigdy nie było ściśle przestrzegane. Sporządzony pomiędzy 1230 a 1260 r. brewiarz z Reims zawiera *Oficjum o świętej Elżbiecie* wraz z zapisem muzycznym¹². Choć św. Klara pragnęła wzorem franciszkanów zachować pokutniczy charakter modlitwy zakonnej bez podniesłego śpiewu, to jednak praktyka życia zakonnego, a zwłaszcza przywiązanie ludzi tego okresu do uroczystych form pobożności okazały się silniejsze od pierwotnych założeń. O tym, że klaryski z klasztoru wrocławskiego śpiewały psalmy brewiarzowe świadczy najdobitniej nutacja w psalterzu I Q 233 na kartach 157-178a. Pieśni zostały rozpisane na nuty później aniżeli sporządzono kalendarz i psalterz, wniesiony najprawdopodobniej do klasztoru przez jedną z księżących profesek w końcu XIII lub na początku XIV w. Zapis nutowy umieszczono na pięciolinii, zachowując cechy *nota quadrata* zgodnie z obyczajem franciszkańskim¹³. Psalmy zapisane przez kilka rąk poprzedza ich spis z podaniem numerów stron, co oznacza, że z psalterza korzystano często i chętnie, uzupełniając z czasem brakujące pieśni. Z upływem czasu zaczęto także korzystać podczas śpiewu z instrumentów, co jeszcze bardziej podniosło uroczysty charakter odmawiania brewiarza. Na początku XVI w. franciszkanie, pragnąc zreformować zakon w duchu św. Franciszka, poruszyli kwestię sposobu odprawiania *oficjum* w klasztorze Pań Ubogich we Wrocławiu. Pośród postulatów ówczesnego prowincjała znalazł się i ten, aby siostry *jak dawniej przeplatały śpiewem recytację godzin kanonicznych w swoim kościele, a nie jak dotąd zwykły tylko śpiewać psalmy przy wtórze instrumentów (solum psallere)*¹⁴.

Modlitwy brewiarzowe i czytania Pisma św. były recytowane przez wyznaczoną zakonnice *in loco suo verso vultu contra altare*, natomiast w święta zarówno niższego jak i wyższego rzędu *ad gradum in medio chori*¹⁵. Przed rozpoczęciem czytania lekcji hebdomadariuszka

¹² DHONT. *Klara wśród swoich siostr.* s. 141.

¹³ Por. A. SUTKOWSKI. *Cechy paleograficzne notacji muzycznych w polskich rękopisach średniowiecznych.* „Musica Medii Aevi” 1:1965 s. 62 n. Podobne cechy paleograficzne wykazuje Graduał klarysek krakowskich z XIII w. W. SEMKOWICZ. *Paleografia łacińska.* Kraków 1951 s. 503.

¹⁴ *Quod in antea omnes horas canonicas in earum ecclesia decantent, ubi hactenus solum psallere consueverunt.* APWr Rep. 63 nr 542 oraz MGF 927.

¹⁵ BUWr IV Q 202 ff. 16, 16a.

błogosławiła dyżurującą lektorę, która na ten moment powinna była pobożnie pochylić głowę w kierunku ołtarza¹⁶. *Ordinationes* dają świadectwo ogromnego przywiązania zakonnice do gestów towarzyszących nabożeństwu. W czasie przygotowań do profesji nowicjuszek musiały opanować tę zapewne początkowo trudną sztukę modlitwy wspólnotowej. Od przyswojenia sobie przepisów odnoszących się do tej sfery życia zakonnego, zależało dopuszczenie kandydatki do ślubów, ponieważ poprawne odprawienie nabożeństwa miało ogromny wpływ na atmosferę życia religijnego. Podczas śpiewu psalmów obydwie chóry na przemian siedziały lub stały, wstawano jednak zawsze na dźwięk pieśni *Laudate dominum de celis*, oraz *Laudate omnes gentes*, przy odmawianiu oficjum o Najświętszej Maryi Pannie, hymnu *Benedictus* i *Magnificat*¹⁷. Antyfony tych pieśni recytowane były nie przez całą wspólnotę, ale przez hebdomadariuszkę. Podczas pierwszej modlitwy brewiarzowej należało klękać, taka sama postawa obowiązywała przy modlitwie do św. Franciszka i Najśw. Maryi Panny¹⁸, natomiast podczas Modlitwy Pańskiej poprzedzającej czytanie lekcji, błogosławieństwo i dziękczynienie nie klękano (*non genuflecti*)¹⁹. Nie wolno było zapomnieć ponadto, że przy wymawianiu słów hymnu *Te gloriamus quas tuis famulis in te dominum laudamus* oraz *Gloria in excelsis*, a także na końcu hymnów, przy wyznaniu wiary oraz wspomnieniu Wcielenia, trzeba pobożnie pochylić się (*inclinare se debent*)²⁰. Powyższy rytuał komplikował się podczas świąt i uroczystości, albowiem *kiedykolwiek w dni zwykle siostry klękają, w dni uroczyste pochylają się tylko, oprócz modlitw na Prymę i Kompletę, kiedy to stoją wyprostowane i zwrócone ku sobie*²¹. Każdą Godzinę Świętą powinno było kończyć odmówienie *Ojcze nasz*, znak krzyża uczyniony przez hebdomadariuszkę oraz jej benedykcja *Det nobis pacem suam*, której

¹⁶ *lectrix petat benedictionem inclinato capite versu altare*. BUWr IV Q 202 f. 16.

¹⁷ *In omnis aliis stent et sedeant alternatim preterquam in laudate dominum de celis /.../ sorores stent erecte et ad se verse*. BUWr IV Q 202 f. 16.

¹⁸ *In ferialibus diebus cum dicitur oratio prima ab omnibus genuflecti debet usque per dominum et idem fiat in orationibus beate virginis et beati francisci*. BUWr IV Q 202 f. 16a.

¹⁹ BUWr IV Q 202 f. 16a.

²⁰ BUWr IV Q 202 f. 15a.

²¹ *Ubicumque in ferialibus diebus genui flectitur in diebus festivis inclinatur preterquam in precibus prime et completorii in quibus sorores stent erecte et eregione converse* BUWr IV Q 202 f. 17.

nie wypowiedziano jedynie po Kompletie i Jutrznii²². *Ordinationes* z naskikiem w wielu miejscach podkreślają, iż podczas modlitw siostry zwrócone są *vultu contra altare*.

Osobny element *oficjum* klasztornego stanowiły modlitwy za zmarłych. Siostry wstawały na czuwanie nocne zwane *vigilia*, podczas którego śpiewano psalmy, czytano wybrane fragmenty Pisma św. wraz z komentarzem oraz odmawiano przepisane modlitwy za poleconych zmarłych. Kodeks I Q 233 zawiera tekst tego *oficjum* od słów *Inci-piunt vigilie* na kartach 150a – 155a. Obok rozważań o przemijalności ludzkiej egzystencji opartych głównie na księdze Hioba w Starym Testamencie znajdziemy tam modlitwy wstawiennicze za zmarłych rodziców²³, w rocznicę pogrzebu i za poleconych²⁴. Podczas nocnego czuwania zakonnice mogły siedzieć. Wstawały jedynie na czas odśpiewania hymnów *Benedictus* i *Magnificat*²⁵.

Odprawianie *Świętego Oficjum* zostało obwarowane wieloma szczegółowymi przepisami. Miały one stanowić zaporę przeciwko odstępowaniu zakonnice od ducha wspólnoty. Są one świadectwem specyficznej religijności, wspólnej wszystkim społecznościom średniowiecznym. Dzięki powtarzającym się rytmicznie i nabożnie gestom, nabożeństwo nabierało cech swoistego rytuału, który bez owego języka ciała, traciłby nie tylko moc kontaktu z *sacrum*, ale także modlitwom ujmowałby skuteczności²⁶. Był to rytuał obowiązujący daną wspólnotę, a więc jego przyswojenie stanowiło warunek bycia jej członkiem. Poszczególne nowicjuszkę wtajemniczano w nakazy reguły, która od-tąd decydowała o ich sposobie życia i modlitwy. Wspólne zbieranie się na *oficjum* kilka razy w ciągu dnia i nocy, podczas którego należało

²² BUWr IV Q 202 f. 17.

²³ BUWr I Q 233 f. 155a od słów *Dues qui nos patrem et matrem honorare precepisti /.../*.

²⁴ BUWr IQ 233 f. 155a od słów *Inclina domine aurem tuam ad preces /.../*, oraz: *Deus indulgenciarum domine de animabus famulorum /.../*, *Deus cuius misericordie non est numerus /.../*.

²⁵ *In officio vero martuorum sorores sedeant preterquam in psalmis supra dictis*. BUWr IV Q 202 f. 16.

²⁶ W owym rytualnym podejściu do wypowiedzianej modlitwy wyrażała się wiara w jej natychmiastową moc sprawczą. Por. S. BYLINA. *Wiara i pobożność zbiorowa*. W: *Kultura Polski średniowiecznej XIV i XV wieku*. Red. B. Geremek. Warszawa 1997 s. 412 n. Na temat samych gestów modlitewnych, zob. K. GÓRSKI. *Zarys dziejów duchowości w Polsce*. Kraków 1986 s. 57.

zachować wyuczone rodzaje postaw i gestów, miało warunkować jedność duchową społeczności klasztornej, a także dyscyplinę wewnętrzną i poczucie bezpieczeństwa poszczególnych zakonnic. Należy zauważyć, iż takie ułożenie planu codziennej modlitwy wspólnotowej łączyło w sobie elementy ascezy duchowej polegającej na rezygnacji z indywidualnych, a więc zmiennych postaw modlitewnych na rzecz monotonnego rytuału zakonnego, z zapewnieniem zaspokojenia naturalnej potrzeby odczuwania podniosłej atmosfery religijnej. Owo akcentowanie uroczystego zachowania podczas świąt oraz w niektórych ważniejszych częściach *oficjum* spełniać miało funkcję podnoszenia godności modlącej się zakonnicy, zapewniania jej poczucia bliskości z Bogiem. Podobną rolę pełniła oprawa ołtarza, o którą każdorazowo powinna była zatroszczyć się zakrystianka²⁷. Na ołtarzu i w chórze zapalała ona dwie świece podczas świąt wyższego rzędu (*festa duplicia*)²⁸, w pozostałe święta (*festa semiduplicia*)²⁹ – jedną świecę. Zostały one uwidocznione na rysunku wykonanym piórkiem w kodeksie IV Q 202 na karcie 15. Zakonnica pociągająca za sznur dzwonu w wysokiej dzwonnicy zwołuje na nabożeństwo pozostałe współsiostry,

²⁷ BUWr IV Q 202 f. 21a.

²⁸ *Iem in festis duplicibus duo cerei in utriusque vesperis et matutino semper ante altarem habeantur*: Konstytucje wymieniają następujące święta wyższego rzędu, tj. takie, podczas których odmawiano oficjum dwukrotnie: przeznaczone na dany dzień oraz z okazji święta: Narodzenie Pańskie, św. Stefana (Szczepana męczennika), św. Jana Ewangelisty, Obrzezanie Pańskie (*Circumcisio Domini*, pokrywające się z Nowym Rokiem), Objawienie Pańskie, cztery święta Najświętszej Maryi Panny, Zmartwychwstanie Pańskie, Wniebowstąpienie, Zielone Święta, Trójcy Świętej, św. Antoniego, św. Jana Chrzciciela, św. Piotra i Pawła wraz z oktawą, św. Wawrzyńca, św. Klary, św. Marii (Magdaleny?), św. Franciszka wraz z oktawami oraz święto Wszystkich Świętych. BUWr IV Q 202 18. Są to przede wszystkim uroczystości Kościoła Powszechnego, patronów diecezji (Jan Chrzciciel oraz św. Wawrzyniec), a także patronów zakonu franciszkańskiego.

²⁹ *Ordinationes* wymieniają następujące święta, podczas których odmawiano pojedyncze oficjum: świętych Andrzeja, Mikołaja, Ambrożego, Tomasza, Niewiniątek, Oktawę Objawienia Pańskiego, św. Agnieszki, Nawrócenie św. Pawła, św. Agaty, Katedry św. Piotra, Mateusza Apostoła, św. Grzegorza, św. Marka Ewangelisty, św. św. Filipa, Jakuba, św. Krzyża, św. Michała, oktawa Wniebowstąpienia, św. Barnaby, oktawa św. Antoniego, oktawy świąt: św. Jana, Chrzciciela, Marii Magdaleny, Wawrzyńca, święto św. Piotra w okowach, św. Bartłomieja, Augustyna, ścięcia św. Jana Chrzciciela, Oktawa Narodzenia Pańskiego, św. Hieronima, świętych Szymona i Judy, św. Marcina, św. Cecylii i św. Katarzyny. BUWr IV Q 202 f. 18a.

które wchodzą do zakratowanych stali. Na ołtarzu wystawiona jest monstrancja oraz palą się dwie świece. Ten obrazek wykonany najprawdopodobniej ręką anonimowej mieszkanki klasztoru damianitek we Wrocławiu, stanowi bardzo cenne źródło ikonograficzne, uzupełniające rozporządzenia pierwszej kapituły zakonnej zapisane w *Ordinationes*³⁰. Oddaje on w sposób wiarygodny atmosferę modlitwy wspólnotowej, jaka panowała w klasztorze św. Klary.

b) *Msza św. i sprawowanie sakramentów
w klasztorze klarysek*

Reguła św. Klary stanowi o konieczności przyjmowania Komunii św. 12 razy w roku. We wspólnocie obchodzono wówczas uroczystość i można było odprawić Mszę św. wewnątrz klasztoru³¹. Zwykle pierwsze damianitki z klasztoru w San Damiano słuchały nabożeństw w kościele franciszkańskim za kratą. Konstytucje klasztoru św. Klary we Wrocławiu poświęcają znacznie więcej uwagi sprawowaniu Najświętszej Ofiary. Podobnie jak w przypadku *Świętego Oficjum* określają dokładnie sposób zachowania zakonnicy podczas nabożeństwa, rodzaj gestów, postawę ciała oraz sposób przyjmowania Ciała Chrystusa. Wnosić stąd można, iż uczestnictwo w codziennej Mszy św. konwentalnej (*Missa conventualis*³²) stanowiło ważny element życia religijnego w klasztorze. Oprócz niej w określone święta odprawiano Msze św. dostępne dla ludu w kaplicy św. Jadwigi, w których uczestnictwo gwarantowało uzyskanie odpustu zgodnie z przywilejami papieskimi i biskupimi. Tak więc za nawiedzenie kościoła klarysek w święto św. Klary i rocznicę konsekracji kościoła św. Klary papież Aleksander IV udzielił odpustu zupełnego³³, rok i czterdzieści dni darowania kary za grzechy można było uzyskać podczas świąt Podniesienia Krzyża, Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny i w uroczystość św. Franciszka³⁴. Przywileje odnośnie uroczystości św. Klary i Podniesienia Krzyża Świętego zostały następnie potwierdzone przez papieża Klemensa IV w 1265 r.³⁵, a odpust w uroczystość Wniebowzięcia zatwierdził papież

³⁰ BUWr IV Q 202 f. 15.

³¹ *Bulla papieża Innocentego IV*. s. 312.

³² BUWr IV Q 202 f. 18.

³³ 13 X 1256 r. APWr Rep. 63 nr 2, oraz SR 942, Schl. Urk. I, 195.

³⁴ *Bulla Aleksandra IV* z 27 IV 1259 r. APWr Rep. 63 nr 11.

³⁵ *Bulla* z 14 X 1265 zatwierdzała sto dni odpustu. APWr Rep. 63 nr 22 oraz SR 1217, Schl. Urk. I, 527.

Bonifacy VIII w 1401 r.³⁶ Po wzniesieniu i konsekrowaniu kaplicy św. Jadwigi, biskup lubuski Wilhelm II wydał 26 IV 1282 r. podobny przywilej odpustowy odnośnie święta patronalnego nowej świątyni, oraz rocznicy jej konsekracji, uroczystości Krzyża Świętego, św. Bartłomieja, a także św. Agnieszki dziewicy i męczennicy³⁷. Przywileje te miały szczególne znaczenie dla mieszkańców Wrocławia w czasach, gdy był on miastem obłożonym interdyktem, czyli karą zakazu sprawowania wszelkich nabożeństw na tym terenie. Klaryski uzyskały bowiem od papieża Aleksandra IV bullę umożliwiającą im odprawianie Mszy św. w czasie klątwy pod warunkiem rezygnacji z bicia w dzwony i zamknięcia bramy kościelnej³⁸.

Nie zachował się niestety żaden mszał używany przez klaryski w średniowieczu, możemy jednak przyjąć, iż Msze św. w kościele św. Klary na potrzeby sióstr, czy też uroczyste Msze odpustowe odprawiano zgodnie z kanonem przyjętym w całej diecezji, który znany nam jest z licznych XIII i XIV-wiecznych źródeł liturgicznych. Charakteryzował się on dużą ilością sekwencji mszalnych i rozbudowanym śpiewem *Kyrie elejson*. Ewangelię zalecano słuchać w postawie stojącej z odkrytymi głowami, po niej następowało kazanie, modlitwy za dobrodziejów, za zmarłych, spowiedź powszechna, publiczne rozgrzeszenie. Tzw. *offertorium*, czyli składanie darów, kończyło część Mszy poprzedzającą liturgię eucharystyczną³⁹. Konstytucje klarysek wrocławskich nakazywały zakonnicom upaść na twarz podczas recytowania pierwszej kolekty, czyli na rozpoczęcie nabożeństwa⁴⁰. Podczas czytań mogły zachować postawę stojącą lub siedzącą. Wstawały także, zwracając się twarzami do ołtarza, na czas składania darów (*offertorium*) i gdy śpiewano hymn *Sanctus*. Po odśpiewaniu hymnu miały znowu rzucić

³⁶ APWr Rep. 63 nr 205.

³⁷ *Cunctis christifidelibus, qui ./.../ in festivitatibus earundem sanctarum* (id est: Sanctae Clarae et Hedvigae) et in anniversariis dedicationum predictae ecclesie et capelle ac in utroque festo sanctecrucis et in die beati Bartholomei apostoli atque in festo beate Agnetis virginis et martyris devote convenerint de omnipotentis misericordia confisi XL dies de iniuncta sibi penitencia misericorditer relaxamus. Schl. Urk. III, 12.

³⁸ *Liceat familiaribus suis in monasterii sui servitis contionuo commorantibus in monasterio eodem audire divina dummodo ibidem sumissa voce, januis claustris, non pulsatis campanis interdictis et excommunicatis exlusis eadem celebrantur*. APWr Rep. 63 nr 12 oraz: SR 1061, Schl. Urk. I, 329.

³⁹ W. SCHENK. *Z dziejów liturgii w Polsce*. Lublin 1969 s 150 nn.

⁴⁰ *In missa prosternant se sorores cum dicitur prima collecta*. BUWr IV Q 202 f. 16 a.

się na ziemię i tak pozostać aż do Podniesienia. Wówczas podnosiły się i w postawie klęczącej adorowały pobożnie i pokornie Ciało Chrystusa aż do czasu przyjęcia Komunii⁴¹. *Elevatio corporis Christi* jawi się w świetle *Ordinationes* jako najważniejszy fragment Mszy św., w którym mogła się wyrazić cała głębia pobożności wspólnoty, jej wiara we Wcielenie i Zmartwychwstanie Jezusa. W dni nieświęte klaryski klękały także podczas recytowania następujących modlitw: *Salve sancta parens, salve regina, ave regina celorum, o crux ave spes inimica*, a także podczas mszy o Duchu Świętym⁴². Konstytucje zaznaczają, iż w momentach, gdy siostry powinny klękać podczas dni zwykłych, w święta i uroczystości miały tylko pochylać się nabożnie⁴³.

Stosunkowo dużo miejsca poświęcają *Ordinationes* sposobowi przyjmowania Komunii św. przez zakonnice. W dni, w które kapłan udzielał im sakramentu Ciała i Krwi Pańskiej, należało się dokładnie umyć i ostrzyć włosy zgodnie z obyczajem zakonnym. Chociaż zarządzenie to dotyczyło 15 dni w roku, wyraźnie kładziono nacisk, aby możliwie wszystkie członkinie wspólnoty skorzystały z przywileju przyjęcia Komunii św. i nie rezygnowały z niego, chyba że za specjalnym zezwoleniem przełożonej⁴⁴. W XIII w. siostry komunikowały więc częściej niż raz w miesiącu, jednak nie podczas każdej uroczystej Mszy w święta wyższego rzędu. Ilość dni *communicentionis* według zarządzeń pierwszej kapituły była większa, aniżeli tego wymagała reguła św. Klary⁴⁵. Podniosłość uroczystości przyjęcia Komunii św. wyrażała się w specjalnym rytuale: po spowiedzi powszechnej recytowanej na klęczkach i uzyskaniu abszolucji należało wypowiedzieć

⁴¹ *Semper autem sive sit festum sive non inter offertorium et sanctus stent erecte versus vultibus contra altare finito vero sanctus prosternant se usque ad elevationem corporis domini et tunc surgant et adorent humiliter et devote flectentes genua versus corpus Christi et sint prostrate usque ad communionem.* BUWr Q 202 f. 17.

⁴² BUWr IV Q 202 f. 17.

⁴³ *In diebus autem festivis sorores non prosternant se nisi ad corpus Christi elevationem usque per omnia ante pater noster: /.../ In festis vero inclinatur.* BUWr IV Q 202 f. 17.

⁴⁴ *Et eisdem diebus communicent omnes sorores nisi remaneant de licencia speciali.* BUWr IV Q 202 f. 21.

⁴⁵ Oficjalne zalecenia kościelne w tym okresie nakazują zakonem kilkakrotnie przyjęcie Komunii w ciągu roku. Cysterki komunikowały siedem razy, a reguła Izabelli zezwalała klaryskom na przyjmowanie Ciała i Krwi Pańskiej dwa razy w miesiącu. Zob. DHONT. *Klara wśród swoich siostr.* s. 149 n.

ściszonym głosem formułę: *Domine non sum digna ut intres sub tecum meum sed tamen dic verbo et sanabitur puer meus*⁴⁶. Następnie począwszy od czoła chóru siostry miały podchodzić procesyjnie w parach i klękając na pierwszym stopniu przyjmowały Chleb, a także z kielicha Wino i odchodziły na swoje miejsce⁴⁷. W tym czasie dwie zakonnice podtrzymywały przed kapłanem tzw. palę, czyli specjalne płótno osłaniające patenę, chroniące przed uronieniem drobinek Ciała Chrystusowego⁴⁸. W klasztorze klarysek przyjmowano więc Komunię w bardzo uroczystej atmosferze, pod dwiema postaciami, tak jak to było możliwe w całej diecezji do końca XV w.⁴⁹ Od początku XVI w. praktykowano najpewniej w klasztorze św. Klary indywidualną modlitwę dziękczynną po Komunii, czego świadectwo znajdujemy w modlitewniku I 031 z tego właśnie okresu⁵⁰.

Nie przy każdej okazji, ale przynajmniej podczas uroczystych Mszy św. w kościele klarysek głoszone kazania. W 1464 r. określono obowiązek ich wygłaszania w następujące dni: św. Klary, rocznicę konsekracji kościoła, dwa razy w roku po zakończeniu pierwszych niesporów, we wszystkie uroczystości Pańskie przez cały rok oraz w święta wyższego rzędu (*duplicibus festis*). Nakazywano głosić i czytać Ewangelię w czasie Adwentu. W okresie Wielkiego Postu (*Quadragesima*) w kolejne niedziele kaznodzieja miał omawiać następujące czytania ewangeliczne: o stawie owczym (*De probatica piscina*), o synu marnotrawnym (*de filio prodigo*), o wskrzeszeniu Łazarza (*de Lazaro*), o nawróceniu Marii Magdaleny (*de conversione Marie Magdalene*), w Wielki Czwartek oraz niedzielę palmową czytano o Męce Pańskiej (*Passio domini*). W tym samym dokumencie prowincjał franciszkanów zachęca także, aby czyniono zadość prośbom sióstr, ilekroć wyrażają

⁴⁶ *De communione autem sororum in missa hoc semper servetur sancta confessione communiter a sororibus genibus flexis in locis suis et absolutione sancta a sacerdote dicatur omnes que communicare debent semel tam submissa voce /.../. BUWr IV Q 202 f. 21.*

⁴⁷ *Sorores a capite chori incipientes bine et bine ordinatu procedant et flexis genibus primo ad gradu inferiore ante sacerdotem communicent. Communicate autem eodem ordine ad calicem accedant a ministro preparato. Et sic post modum ad loca sua ordinatu revertant. BUWr IV Q 202 f. 21a.*

⁴⁸ BUWr IV Q 202 f. 21a.

⁴⁹ SCHENK. *Z dziejów liturgii*. s.161.

⁵⁰ *Eya herre ieshu crist oberister prister f. 6a, Ich sundiger mensche f. 8, du mich liber herre speisen wilt und trenken wilt f. 15, Eya du milder got f. 20, Meyn liber herre ich danke dir f. 20a, Ich danke dir von alle meynem hercze. BUWr I 031 f. 21.*

potrzebę wysłuchania kazania w swoim kościele⁵¹. Owych kazań franciszkańskich podczas podniosłych uroczystości odpustowych w kościele św. Jadwigi z pewnością wysłuchiwali mieszkańcy Wrocławia. Był to jedyny sposób kontaktu klarysek ze środowiskiem lokalnym i ich oddziaływania na pobożność ludową w tym okresie. Uroczystości takie upiększano dodatkowo oprawą muzyczną i śpiewem, o czym mowa dalej w dokumencie z 1464 r. Mikołaj Lakemann, prowincjał franciszkanów zaleca, aby w klasztorze klarysek unikano wprowadzania do *dawnego, chwalebne go rytu ongiś przyjętego obcego śpiewu tak chóralnego, jak organowego*⁵². W tym samym roku klaryski uzyskały także pozwolenie, aby mogły w święta patronalne franciszkanów opuścić klauzurę i wziąć udział we Mszy św. oraz wysłuchać kazania w kościele św. Jakuba⁵³.

Ordinationes nie określają częstotliwości przystępowania do spowiedzi. Można jednak przyjąć, iż zakonnice korzystały z tego sakramentu co najmniej 15 razy w roku, czyli tyle, ile wolno było w pełni uczestniczyć we Mszy św. Nie jest wykluczone, że spowiadano się częściej bez potrzeby przystępowania do Komunii⁵⁴. Spowiednik mógł rozmawiać z penitencjariuszką przy kracie lub w rozmównicy⁵⁵. W roku 1438 na skutek przyjęcia postanowień soboru w Bazylei, klaryski uzyskały prawo indywidualnego wyboru spowiednika. Podpisały wówczas dokument wystawiony przez Mikołaja Gramis, legata papieskiego, odpowiedzialnego za wykonanie ustaw soborowych, w którym *przyjmują przywilej, aby każda z osobna mogła sobie obrać dogodnego spowiednika, który by miał możliwość rozgrzeszania w takiej formie, którą jako odpuszczenie grzechów dozwala Kościół tak, jak to jest w zwyczajach w okresie każdego jubileuszu bądź w przypadku wyruszających pod znakiem krzyża w drogę w celu odzyskania Ziemi Świętej*⁵⁶.

⁵¹ APWr Rep. 63 nr 403 oraz MGF 490.

⁵² *Sed procius studeatis eis edm dominabus in nexibus caritatis sive in missarum solemnibus sive in predicacionibus verbi salutaris cantantes siquidem missas in ecclesia sororum, laudabilem ritum dudum introductum servetis et sollicite evitetis infra divina omnem cantum alienum ab ordine et precipue dissolutum tm in vocibus quam in organis modulando.* APWr Rep 63 nr 403 oraz MGF 490.

⁵³ APWr Rep. 63 nr 403 oraz MGF 490.

⁵⁴ K. KANTAK. *Franciszkanie polscy*. T. 1: (1237-1517). Kraków 1937 s. 248.

⁵⁵ APWr Rep. 63 nr 6, SR 1000, Schl. Urk. I, 273.

⁵⁶ *.../ indulgentiam a se acceperint quatenus unaquaeque possit sibi idoenum eligere confessorem qui habeat facultatem eas absolvendi sub hac forma quam remissionem peccatorum ecclesia concedere solet omnibus Romam tempore Jubilei vel cruce signatis ad recuperationem terrae sanctae passagii eantibus.* APWr Rep. 63 nr 307.

Podobny przywilej zatwierdził dla konwentu klarysek wrocławskich brat Zygmunt Hertil, legat z ramienia Sykstusa IV w 1481 r.⁵⁷ Z reguły obierano po dwóch spowiedników, niekiedy z polecenia papieskiego⁵⁸, którzy pełnić mieli posługę kierowników duchowych Pań Ubogich.

Powyższe posługi sakramentalne i sprawowanie kultu Bożego w klasztorze i kościele klarysek wrocławskich powierzono początkowo franciszkanom od św. Jakuba. Choć początkowo niechętni sprowadzeniu klarysek do Wrocławia, musieli podjąć się obowiązkowi opieki duchowej nad damianitkami. W rok po fundacji klasztoru św. Klary, papież Aleksander IV przychyłając się do prośb przełożonej klarysek, wydał dwie bulle zezwalające na wykonywanie posługi kapłańskiej na terenie klasztoru św. Klary przez franciszkanów. W jednej z nich zgadzał się, aby drzwi klauzury mogli przekraczać spowiednicy, tak *aby przy kracie lub w rozmównicy z okazji wyznania mocy słabości stosownie /siostry/ pouczyć*⁵⁹. Druga bulla również wydana 18 IV 1258 r. dotyczyła możliwości pochówków i odprowadzania przez minorytów egzekwii w kościele św. Klary⁶⁰. Zdaniem papieża, zakonnice będąc kobietami wymagały szczególnej czujności ze strony Kościoła. Uważał, że miały słabszą naturę i z większym trudem osiągały dojrzałość duchową. Dlatego, *skoro postanowiły swoją słabość dobrowolnie ku wiecznej stałości nawrócić i oczyścić*, należało zapewnić im odpowiednią opiekę duchową ze strony męskiej społeczności zakonnej⁶¹.

⁵⁷ APWr Rep. 63 nr 468.

⁵⁸ W 1507 r. zatwierdzono franciszkańskich profesorów Baltazara de Legnitz oraz Erazma Cuperschmidta. APWr Rep. 63 nr 529. W 1511 r. opiekun klasztoru z ramienia papieża poleca obranie dwóch zakonników *ex fratribus moniribus provinciae Saxoniae /.../, qui conditionibus in regula sua explicatis eisdem monialibus poenitentiam injugere valeant*. APWr Rep. 63 nr 536. Spowiednikami klarysek zostali wówczas franciszkanie: Tomasz Bayer i Erazm Schmeltzer. APWr Rep. 63 nr 534, MGF 871.

⁵⁹ *Clastrum vestrum intrandi pro vestris confessionibus audiendis, quotiens infirmitatis tempore fuerit oportunitum, ita quod ad cratem vel parlatorium propter infirmitatis vehementiam causa cofitendi commode attendere non possitis, plenam auctoritate presentium comedimus facultatem*. APWr Rep 63 nr 6 oraz SR 1000, Schl. Urk. I, 273.

⁶⁰ *Facultatem pro corporibus personarum decedentium monasterii ecclesiastice sepulture tradendis, et pro exequiis celebrandis, ut guardianum et fratres ordini Minoris introducere vallat in clastrum*. APWr Rep. 63 nr 7 oraz SR 1001.

⁶¹ *Cum mulieres fragilitatem suam in stabilitatem perpetuam voluntarie convertentes mundanas spernunt*. Bulla Aleksandra IV skierowana do franciszkanów. Schl. Urk. I, 270.

Pisał on do prowincjała: *Polecamy, abyś ilekroć otoczysz troskliwą opieką te osoby, odwiedzał je w stosownym czasie, karcił i poprawiał, przeznaczając kilku godnych braci twojego zakonu, którzy będą sprawować dla nich kult Boży i służyć sakramentami Kościoła*⁶². Zgodnie z bullą tego samego papieża minoryci powinni byli udzielać sakramentów, zwłaszcza Ciała i Krwi Pańskiej, zgodnie z obyczajem swojego zakonu⁶³. Zakonnicy z klasztoru św. Jakuba podjęli się swych obowiązków niezbyt chętnie, a nawet najpewniej uchylali się od nich dłuższy czas, w wyniku czego Aleksander IV, a następnie Urban IV musieli powtarzać kolejne polecenia opieki duchowej nad wrocławskimi klaryskami. W 1259 papież ponownie porучzył braciom minorytom, aby mogli podchodzić *ad monasterii fenestram* w celu prowadzenia z siostrami rozmów na tematy duchowe⁶⁴. W 1260 ponownie nakazał (*mandat*) regularne słuchanie spowiedzi siostr, sprawowanie Mszy św. i wszelkiej służby Bożej, w tym pogrzebu, konsekracji ołtarza lub welacji zakonnic, a także wizytacji w *innych godnych i uczciwych sprawach (alias iustas et honestas causas)*⁶⁵. Tę samą kwestię podjął ponownie papież Urban IV w 1262 r.⁶⁶ Być może z powodu tych właśnie oporów stawianych przez braci mniejszych wobec obowiązku służenia sakramentami świętymi w klasztorze św. Klary, zakonnice szukały środowisk bardziej otwartych na ich potrzeby duchowe. W 1316 r. zostały przyjęte przez opata Filipa, przełożonego klasztoru kanoników regularnych NMP na Piasku we Wrocławiu *in fraternitatem suam*⁶⁷. W 1441 r. ponownie wystarały się klaryski wrocławskie o możliwość korzystania z posługi tej wspólnoty. Prowincjał Piotr de Monaco z powodu *łask doznanych od nich* (tj. klarysek) *przyjmuje je*

⁶² *Mandamus quatinus earundem personarum sollicitam coram geres ipsas oportunitis temporibus visites corrigas et reformes, aliquos tui ordinis fratres ydoneos tibi subditos deputans, qui eis divina officia celebrent et ministrent ecclesiastica sacramenta.* Schl. Urk. I, 270.

⁶³ *./.../ juxta consuetudinem ipsius ordinis dominici corporis et sanguinis recipiunt sacramentum ipsae illud recipere valeant.* APWr Rep. 63 nr 8 oraz SR 1020, Schl. Urk. I, 287.

⁶⁴ *Committit ./.../ ad eiusdem monasterii fenestram accedens possint cum sororibus colloquium habituri quae sibi et monialibus in eodi monasterio in spiritualibus et temporibus fuerint opportuna.* APWr Rep. 63 nr 9 oraz SR 1019, Schl. Urk. I, 286.

⁶⁵ Bulla z 24 XI 1260 r. APWr Rep. 63 nr 13, APWr Rep. 135 sygn 372 oraz SR 1964, Schl. Urk. I, 332.

⁶⁶ Bulla z 30 V 1262 r. APWr Rep. 63 nr 18a oraz SR 1124.

⁶⁷ APWr Rep. 63 nr 50.

do swojego bractwa, udzielając im prawa udziału we wszystkich Mszach, modlitwach, kazaniach, postach, czuwaniach, wstrzeźliwości i pokucie, posłuszeństwie umysłu i wszelkich innych dobrach⁶⁸.

Do końca XV wieku franciszkanie byli jednak głównymi celebrazami nabożeństw i szafarzami sakramentów świętych w klasztorze Pań Ubogich we Wrocławiu. Przyjmowali intencje od świeckich dobrodziejów obu klasztorów na odprawienie Mszy św. za zmarłych członków rodzin⁶⁹, byli spowiednikami i kaznodziejami sióstr oraz brali udział w uroczystej welacji profesek. Wśród znanych z imienia opiekunów duchowych klarysek można wymienić następujących braci minorytów od św. Jakuba: Henricus de Lyze (27 VI 1266, *magister pauperum sororum*)⁷⁰, Conradus i Petrus (1337, *fratres confessores*)⁷¹, Conradus de Brega i Petrus de Hayn (21 III 1343, *confessores*)⁷², Volpertus i Arnoldus (5 V 1348, *confessores*)⁷³, Arnoldus i Petrus (1346, 1351, 1354, *confessores*)⁷⁴, Petrus de Mulheyn (1352, *confessor*)⁷⁵, Nicolaus (1356, 1357, *visitor*)⁷⁶, Petrus (*visitor*) oraz Nicolaus de Ponte i Johannes de Stregomia (1361, *confessores*)⁷⁷, Johannes i Petrus (25 VI 1366, *confessores*)⁷⁸, Johannes de Strelyn (30 X 1368, *confessor*)⁷⁹, Lucas Tschawtwicze (8 I 1464, *confessor*)⁸⁰, Eberhardus Ablauft (1497, *prediger*)⁸¹, Erasmus Cuperschmidt (1507, *lector et confessor*)⁸², Balthasar

⁶⁸ *Annam Bessynne abbatissam totumque conventum apud St. Claram Wratisl. propter elemosinas ab eis in fratres suos praestitas in confraternitatem recipit faciens eas participiens omnium missarum, orationum, praedicationum, ieiuniorum et vigilarum, abstinentiarum, castigationum, obedientie mentorum ceterumque bonorum operum.* APWr Rep. 63 nr 320.

⁶⁹ APWr Rep. 135 sygn. 372 ff. 263 (*duas missas singulis diebus ob salute dicte Sylloris civis Wratisl., 1361 r.*), 163 (*unum misse perpetue pro donatorum capelle sancte Dorothee, 1366 r.*) oraz MGF 139 (*decem missas pro animam civis Dytwini, 1330 r.*).

⁷⁰ APWr Rep. 63 nr 23 oraz MGF 36.

⁷¹ APWr Rep. 63 nr 88 oraz MGF 155.

⁷² MGF 161.

⁷³ MGF 174.

⁷⁴ MGF 168, MGF 180, MGF 190.

⁷⁵ MGF 183.

⁷⁶ MGF 193, MGF 197.

⁷⁷ MGF 210.

⁷⁸ MGF 222.

⁷⁹ MGF 228.

⁸⁰ APWr Rep. 63 nr 403 oraz MGF 490.

⁸¹ MGF 696.

⁸² MGF 808 oraz APWr Rep 63 nr 529.

de Legnitz (1507, *professor, lector et confessor*)⁸³, Erasmus Schmelzer i Thomas Bayer (poleceni przez legata papieskiego w 1511 r., *confessores*)⁸⁴. Nie są to z całą pewnością wszyscy spowiednicy i kierownicy duchowi zakonnic z klasztoru św. Klary. Lista pozostaje niepełna zwłaszcza w odniesieniu do kilkudziesięciu lat na przełomie XIV i XV w. Dostępne informacje źródeł stanowią jednak wiarygodne świadectwo ścisłych związków religijnych łączących klaryski z minorytami wrocławskimi. Wiemy, iż zakonnice dzieliły z franciszkanami leżący pomiędzy obydwoma klasztorami cmentarz, o co niejednokrotnie dochodziło do krótkotrwałych sporów⁸⁵. Spowiednicy i kaznodzieje występują często jako świadkowie transakcji kupna i sprzedaży nieruchomości i gruntów należących do klarysek.

O posłudze franciszkanów w konwencie św. Klary dowiadujemy się nieco więcej w odniesieniu do przełomu XV i XVI w., kiedy to zaczął narastać brzemienny w skutkach spór pomiędzy obydwoma tymi wspólnotami zakonnymi. W 1464 r. zakonnice zaczęły skarżyć się na nowinki liturgiczne wprowadzane do obrzędów sprawowanych przez minorytów. Dotyczyły one przede wszystkim rodzaju śpiewu (*cantum alienum*) oraz najprawdopodobniej treści kazań, skoro prowincjał określił listę tematów ewangelicznych, które wolno było podjąć w klasztorze św. Klary⁸⁶. Z dokumentu wystawionego przez księcia Jana opolskiego w 1508 r. dowiadujemy się, iż ówczesny prowincjał franciszkanów Henning wypowiadał jakieś nieznanne bliżej heretyckie twierdzenia⁸⁷, o których z pewnością dowiedział się na skutek skarg przełożonej klasztoru, ksieni Małgorzaty, swej siostry. Możemy przypuszczać, iż brak reakcji ze strony kapituły franciszkanów na tego typu insynuacje świadczył o jej akceptacji dla poglądów prowincjała, a więc możliwe było, iż również inni bracia głosili podobne w obecności sióstr klarysek. W 1515 r., według relacji Michaela Vitesiusa, prowadzącego dochodzenie w sprawie ucieczki kilkunastu zakonnic z klasztoru, uległy one namowom swego franciszkańskiego spowiednika. Pod jego wpływem wypowiedziały posłuszeństwo swej przełożonej i obrały spośród siebie inną ksienię⁸⁸.

⁸³ APWr Rep 63 nr 529.

⁸⁴ APWr Rep. 63 nr 534 oraz MGF 871.

⁸⁵ APWr Rep. 135 ff. 431, 98 (1299), APWr Rep 63 nr 178 (12 IX 1391) oraz MGF 268.

⁸⁶ APWr Rep. 63 nr 403 oraz MGF 490.

⁸⁷ MGF 818.

⁸⁸ APWr Rep. 63 nr 540 oraz MGF 921.

W 1301 r. franciszkanie przyjęli także formułę welacji klarysek⁸⁹. Obrzędowi temu tradycyjnie towarzyszyła uroczysta procesja dziesięciu zakonników od św. Jakuba (*fratres cum decenti processione totius conventus more solito conducere debeant*)⁹⁰. Także i ten element tradycji wspólnoty Pań Ubogich z klasztoru św. Klary stał się punktem spornym w konflikcie z minorytami na początku XVI w. Używając argumentu o zamierzonej reformie całego zakonu, pragnęli oni zmienić obrzęd złożenia profesji. Wraz z nim postulowali konieczność powrotu do brązowych habitów klarysek w miejsce czarnych⁹¹. Ze strony franciszkanów była to najwyraźniej walka z naleciałościami tradycji klarysek, dla zakonnic natomiast ich własna tradycja stanowiła o charakterze konwentu, jego prestiżu, ale także chyba wewnętrznej spójności i religijności. Z determinacją broniły się więc przed próbami reform, apelując do papieża i jego legatów. W 1510 r. uzyskały nawet pozwolenie na składanie ślubów na ręce przełożonego prowincji czesko-polskiej⁹². Od końca XV w. franciszkanie od św. Jakuba uchylali się więc od wykonywania posługi błogosławieństwa profesek składających śluby. Reprezentowali oni postawę reformatorską, która najprawdopodobniej przejawiała się nie tylko we wprowadzaniu nowinek muzycznych do liturgii oficjum brewiarza oraz Mszy św., ale także głoszeniu nauki ewangelicznej niezgodnie z oczekiwaniami klarysek. Zarzucały one braciom od św. Jakuba i ich przełożonym herezję. Trudno jednak orzec na podstawie danych źródłowych, czy faktycznie w kazaniach i przy spowiedzi indywidualnej zakonnic głoszone poglądy heterodoksyjne. Większość franciszkanów jednak już w 1529 r., a więc w kilka lat po osławionym sporze, przyjęła wyznanie luterzańskie, wcześniej natomiast gościli u siebie sławnych kaznodziejów protestanckich⁹³. Najwyraźniej od dłuższego czasu znajdowali się pod wpływem narastającego prądu reformacyjnego. Niezadowolenie klarysek z ich posługi liturgicznej mogło więc znajdować swoje uzasadnienie.

⁸⁹ MGF 101.

⁹⁰ APWr Rep 63 nr 542 oraz MGF 927.

⁹¹ /.../ *ut habitum nigrum huiusmodi dimittant ac habitum gryseum assumant*. APWr Rep. 63 nr 542, MGF 927.

⁹² Legat papieski kardynał Grimanus zezwala, aby prowincjał *ad benedicendum virgines, vellandum et consecrandum tempore illarum professionum accedere possit et debeat*. Dokument z zaginionej części kopiarza klarysek. D 23b. MGF 861.

⁹³ G. WAŚ. *Klasztory franciszkańskie w miastach śląskich i górnośląskich w XIII-XIV wieku*. Wrocław 2000 s. 162 n.

2. DUCHOWOŚĆ PAŃ UBOGICH W KLASZTORZE WROCŁAWSKIM W OKRESIE ŚREDNIOWIECZA

W dziejach zakonów zagadnienie ich duchowości jest jednym z najciekawszych i najważniejszych problemów badawczych. Odnieść go można jednak tylko do całych wspólnot, pomijając analizę indywidualnego przeżycia religijnego poszczególnych członków konwentu⁹⁴. Taką orientację badawczą narzuca typ źródeł, pozbawionych śladów osobistej refleksji, stanowiących wytwór konkretnego środowiska jako odpowiedź na jego wewnętrzne zapotrzebowanie. W przypadku klarysek wrocławskich nie dysponujemy ani traktatami religijnymi, ani kazaniami wygłaszanymi w ich kościele. W odniesieniu do początków XVI w. możemy posługiwać się tylko jednym modlitewnikiem służącym najwyraźniej do osobistej medytacji i refleksji nad treścią nabożeństwa liturgicznego. Ten typ źródeł rękopiśmiennych i inkunabułów rozwinął się jednak dopiero w epoce potrydenckiej⁹⁵. Średniowiecze obfituje w źródła liturgiczne, które muszą zaspokoić przynajmniej część pytań badawczych w zakresie dziejów duchowości danego konwentu. Klasztory wchodziły w skład większych kongregacji zakonnych, rozwijały się wraz z nimi pod wpływem wzoru osobowego świątobliwych założycieli i podlegały tym samym prądom wewnętrznych przemian religijnych. Historia duchowości klarysek wrocławskich stanowi niewątpliwie wypadkową tych zjawisk pojawiających się w obu gałęziach zakonu franciszkańskiego przez cały okres Wieków Średnich, jak również wpływu środowiska świeckiego, z którym zakonnice utrzymywały pomimo klauzury ściśle kontakty osobiste. Wszystkie konwenty Pań Ubogich cieszyły się jednak daleko posuniętą autonomią: przełożone decydowały o losach ich wspólnot, podlegając jedynie władzy biskupiej i papieskiej. Klaryski wrocławskie, mimo iż korzystały z posługi zakonnej franciszkanów, wykazywały głęboką troskę o kształt swojej modlitwy zbiorowej i indywidualnej,

⁹⁴ K. Górski porusza kwestię stosowalności metody psychohistorii do badań nad zagadnieniami religijności i życia wewnętrznego zakonów średniowiecznych. Według niego możliwa jest jednak tylko analiza zjawisk masowych i to w odniesieniu do długich ciągów czasowych. Zob. K. GÓRSKI, *Studia i materiały z dziejów duchowości*. Warszawa 1980 s. 101 nn.

⁹⁵ *Tamże*. s. 97.

możliwość i sposób korzystania z sakramentów, potrafiły ocenić ortodoksyjność głoszonych u siebie nauk oraz wartość kierownictwa duchowego. Świadczy to, iż świadome były stanu duchowego swej wspólnoty i możliwości religijnego pokierowania nią. Zgłaszały określone zapotrzebowanie na rodzaj posługi liturgicznej w klasztorze. Okazywały się także zdolne samodzielnie odszukać środowiska sprzyjające tym potrzebom. Należy więc założyć, że także i duchowość, której ślady odnajdujemy w źródłach liturgicznych tego okresu, mogła do pewnego stopnia nosić oryginalne rysy pobożności tej wspólnoty. Jednak odszukanie ich w schemacie przejętym przez autorów źródeł jest niezwykle trudne.

Pozostajmy przy postulacie odtworzenia tematów refleksji liturgicznej klarysek wrocławskich. Uczestniczące w codziennej modlitwie brewiarzowej i liturgii eucharystycznej, członkinie wspólnoty klasztoru św. Klary, poddane były atmosferze religijnej, którą kształtowały wypowiedane przez nie słowa oracji, modlitw zanoszonych za dusze zmarłych, wreszcie litanii i próśb do różnych świętych. Pod ich wpływem możliwe stały się narodziny tego gatunku, jakim były osobiste modlitewniki, służące do medytacji i ułatwiające indywidualny rozwój duchowy poszczególnych zakonnic.

Średniowieczne zakony reprezentowały odrębne szkoły duchowości oparte na indywidualnych metodach modlitwy i praktykach ascetycznych. W łonie tych szkół pojawiały się niekiedy oryginalne postawy religijne, powstawały osobne kierunki utożsamiane z danym klaszturem lub kongregacją zakonną⁹⁶. Franciszkanie, a za nimi klaryski, ukształtowali się jako wspólnoty o nastawieniu pokutnym, wynagradzającym za grzechy, a jednocześnie ukazującym dobroć i miłosierdzie Boga skłonnego wybaczyć człowiekowi jego słabości i niedostatki natury, nie naruszającego jego wolności. Stąd w duchowości franciszkańskiej wyraża się zarówno postawa optymizmu i radości w stosunku do rzeczywistości nadprzyrodzonej, jak i postawa ascezy i pokuty. Obowiązujący w całym zakonie od 1266 r. tekst nowego żywota św. Franciszka autorstwa św. Bonawentury⁹⁷, zawarł treści, które akcentowały pogardę dobrami doczesnymi, odrzucenie postawy światowej i surowość życia założyciela, a jednocześnie nie

⁹⁶ GÓRSKI. *Zarys dziejów duchowości w Polsce*. s. 18.

⁹⁷ *Źródła biograficzne o św. Franciszku z Asyżu*. W: *Wczesne źródła franciszkańskie*. T. 1. Red. S. Kafel. Warszawa 1981 s. 13 (*Wprowadzenie*).

zabrakło w nim ukazania daru modlitwy kontemplacyjnej oraz prorocstwa⁹⁸. Żywot ten, jak i *Vita minor* również pióra św. Bonawentury oraz *Legenda* o św. Klarze Tomasza z Celano znalazły się w kodeksie IV F 193 i wiemy, iż były odczytywane regularnie zakonnicom w klasztorze wrocławskim⁹⁹.

Jednak możliwy jest fakt, iż postawy założycieli zakonu franciszkańskiego, Franciszka i Klary, nie były jedynymi wzorcami osobistej pobożności dla klarysek wrocławskich. Niewątpliwie decydujący wpływ na religijność wspólnoty w początkowym okresie mogły odegrać osoby z najbliższego otoczenia zakonnice, a więc przede wszystkim dominująca osobowość kanonizowanej w 1267 r. księżnej Jadwigi oraz świętobliwej fundatorki klasztoru, księżnej Anny. Żywot tej ostatniej spisany najpewniej w środowisku klarysek wrocławskich ukazuje rysy duchowości, które z trudem dają się interpretować jako postawa franciszkańska. Choć dziełko hagiograficzne wyraźnie podkreśla wpływ minorytów od św. Jakuba na sposób życia żony księcia Henryka Pobożnego, jej posłuszeństwo wobec przełożonych franciszkanów i spowiednika, to jednak praktyki pokutne, którym oddawała się z zapałem przynajmniej na pewnym etapie swojego życia wskazują raczej na bezpośrednie oddziaływanie ascetycznej postawy świętobliwej teściowej. Żywot ten ma o tyle znaczenie dla tematu duchowości i postawy religijnej klarysek, iż nie tyle ukazuje prawdziwe zachowanie księżnej fundatorki, ile stanowi wyraz świadomego kształtowania wzorca osobowego w początkach XIV w.

Dla wspólnoty Pań Ubogich w okresie spisywania szczegółów życia księżnej Anny istotne były elementy praktykowanej przez nią ascezy, takie jak: post zgodnie z obyczajami franciszkanów (*A festivitate omnium sanctorum usque ad nativitatem domini secundum consuetudinem fratrum minorum ieiunare consueverat et aliis temporibus frequentissime ieiunabat*)¹⁰⁰, noszenie włosienicy (*funem de capillis equorum, quem portabat sub vestimentis ad nudam carnem*)¹⁰¹,

⁹⁸ Zob. Św. BONAWENTURA. *Żywot większy św. Franciszka*. W: *Wczesne źródła franciszkańskie*. T. 1. s. 237-335.

⁹⁹ BUWr IV F 193: *Vita maior* ff. 1-50a, *Vita minor* ff. 81-102, *Legenda de sancta Clara* ff. 130a-135.

¹⁰⁰ *Vita Annae ducissae*. Monumenta Poloniae Historica. Wyd. A. Semkowicz. T. IV. Lwów 1884 s. 658.

¹⁰¹ *Tamże*.

biczowanie (*disciplinas accipiebat a quadam pedissequa sua*)¹⁰². Duży akcent położył autor *Vitae* także na dobroczynność księżnej, jej litość dla biednych, zwłaszcza księży, młodych dziewcząt, chorych, których osobiście odwiedzała, piekla im chleby i rozdawała odzienie. Żywoć obfituje w przykłady potwierdzające pokorę, skromność i brak przywiązania do dóbr doczesnych. Opisy postawy religijnej świątobliwej fundatorki klarysek zdają się jednak wypływać częściowo z chęci naśladownictwa *Żywota św. Jadwigi* i są wyrazem przyjętego wzorca świętości reprezentowanego wówczas przez liczne księżne wstępujące do klasztorów lub w inny sposób usuwające się z życia czynnego¹⁰³. Czy *Vita Annae*, dziełko spisane najpewniej w początkach XIV w., wywarło znaczący wpływ na ukształtowanie się duchowości klarysek wrocławskich? Być może funkcjonowało ono jedynie na marginesie ich praktyk religijnych, indywidualnej medytacji i wspólnotowej modlitwy. Należy wziąć pod uwagę, iż kult księżnej Anny nigdy nie rozwinął się w okresie średniowiecza, a powrócono do niego dopiero w XVIII w.¹⁰⁴ Został on przysłonięty zatwierdzonym przez Kościół kultem św. Jadwigi, która służyła ze skrajnych form ascezy, niezrozumiałych nawet dla współczesnych.

Obok wzorców religijności reprezentowanych przez świętych założycieli zakonu oraz świątobliwe księżne z najbliższego otoczenia konwentu wrocławskiego, wpływ na charakter pobożności zakonnice wywarła także ogólna atmosfera epoki. XIV w. stanowi okres, w którym Kościół znajdujący się w trudnym położeniu politycznym, poszukiwał dla siebie możliwości utrzymania czystości wiary i obyczajów. W próbach wzbudzenia ducha chrześcijańskiego, płynących najczęściej ze środowisk słabo lub wcale nie związanych z Kościołem hierarchicznym, nawiązywano do kultu Męki Pańskiej¹⁰⁵, Chrystusa Ukrzyżowanego zapraszającego do praktyk wynagradzających za grzechy ludzkości. Pod wpływem dyskusji wokół natury Chrystusa rozwinęła się także pobożność maryjna skupiona wokół tajemnicy Wcielenia. To właśnie franciszkanie przyczynili się do zaszczerpienia w prostym ludzie przywiązania do obrazu Matki karmiącej Dziecko

¹⁰² *Tamże*.

¹⁰³ GÓRSKI. *Zarys dziejów duchowości*. s. 44 n.

¹⁰⁴ Klaryski sporządziły wówczas tłumaczenie niemieckie *Vita Annae ducissae* w niewielkim kodeksie. BUWr IV F 232.

¹⁰⁵ BYLINA. *Wiara i pobożność*. s. 419 nn.

m.in. poprzez upowszechnianie nieznanych dotąd przedstawień Bożonarodzeniowych jasełek¹⁰⁶. Wszystkie te motywy religijności XIII i XIV-wiecznej oraz wpływ świątobliwych osobowości tej epoki mogły znaleźć swe odzwierciedlenie w kształtowaniu się duchowości klarysek we wspólnocie wrocławskiej.

a) *Chrystologia, kult eucharystyczny*

Wyznanie prawdy religijnej o boskiej i jednocześnie ludzkiej naturze Syna Bożego stało się jednym z najistotniejszych elementów wiary katolickiej. W Psalterzu I Q 233 znajdujemy spis twierdzeń, które powinien był przyjąć i zachować w czystości każdy, *quicumque vult salvus esse*, aby nie ulec zagładzie na wieki¹⁰⁷. Najpierw więc należy zaprzeczyć, jakoby istniało trzech bogów, lecz jeden Bóg w Trzech Osobach¹⁰⁸. Spośród tych Osób, Syn istniał przed wiekami, nie stworzony, nie uczyniony przez Ojca ani przez Ducha Świętego, *sed procedens*. Czytające Psalterz powtarzały więc: *Jest bowiem słuszne, abyśmy wierzyli i wyznawali, iż Pan nasz Jezus Chrystus, Syn Boży, jest równie Bogiem i człowiekiem, a Bogiem jest z substancji Ojca przed wieki zrodzonym i człowiekiem z substancji matki w czasie narodzonym*¹⁰⁹. Wiara we Wcielenie Syna Bożego oznaczała jednocześnie nie poniżenie Jego Bóstwa, ale wyniesienie człowieczeństwa, *assumptio humanitatis in deo*¹¹⁰. *Oto Stwórca wieków przyoblekł ciało niewolnika, aby ciałem ciała wyzwalając nie wytracił tych, których stworzył, a dom bojaźliwego człowieka nagle staje się świątynią Boga*¹¹¹.

Motyw odzyskania przez człowieka jego godności dziecka Bożego dzięki miłości Zbawiciela, stanie się ulubionym tematem refleksji liturgicznej Pań Ubogich we Wrocławiu. Choć Jezus jawił się jednocześnie jako Król i Sędzia wieków, na którego przyjście oczekiwano z niepokojem i nadzieją, to przede wszystkim dzięki temu uświadomieniu sobie Jego łaski zbawczej, możliwe było zbliżenie się do Niego bez

¹⁰⁶ GÓRSKI. *Od religijności do mistyki*. s. 30.

¹⁰⁷ BUWr I Q 233 f. 143 a.

¹⁰⁸ *Quia sicut sigillatim unamquamque personam deum aut dominum christiana veritate compellimur ita tres deos aut dominos dicere catholica religione prohibemus*. BUWr I Q 233 f. 144.

¹⁰⁹ BUWr I Q 233 f. 144 a-145.

¹¹⁰ BUWr I Q 233 f. 145.

¹¹¹ *Beatus auctor saeculi servile corpus induit ut carne carnem liberans ne pederet quos condidit /.../. Domus pudici pectoris templum repente fit dei*. I F 430 f. 41-41 a.

lęku o karę za słabości i zaniedbania. Źródła liturgiczne klarysek nazywają więc Chrystusa chętnie *praesul*¹¹², *unigenitus dilectus filius*¹¹³, *który dla uwolnienia człowieka nie cofnął się przed Ionem Dziewicy*¹¹⁴. Odnajdujemy w nich dwa niezwykle ciekawe opisy narodzenia Jezusa. Pierwszy z nich spisany w Lekcjonarzu I Q 256 rozpoczyna się od słów: *VIII^o kalendas Januarii Anno cesaris Augusti XL olympiadis autem centesime nonagesime tercie*¹¹⁵. Już początek opisu wskazuje, iż został on tylko luźno oparty na danych ewangelicznych. *Kiedy wszystko na całym świecie spoczywało w ciszy i pokoju, tak jak zostało napisane, a noc znajdowała się w połowie drogi, w Betlejem judzkim został narodzony Jezus Chrystus, Syn Boga, Pan nasz, poczęty z Ducha Świętego z Maryi Dziewicy. Właśnie wtedy niebiosy stały się słodkie, a góry spłynęły słodyczą, a równiny z dolinami zostały napełnione żywnością*¹¹⁶. Autor tego fragmentu powołał się następnie na przepowiednię proroka Izajasza (Iz 9, 5), lecz nie zaczerpniętą z Ewangelii o narodzeniu Jezusa. W dalszej części odnajdujemy skażony tekst opisu cudów towarzyszących temu wydarzeniu: *Pomiędzy wieloma także cudami Bożymi, które się właśnie w tym czasie zdarzyły /był i ten/, że /wulkan/ wybuchając z ziemi rzymskiej wpłynął do rzeki Tybr, aby ukazała się przebogata siła Bożego miłosierdzia*¹¹⁷. Chociaż jest to opis niepełny i nie pozbawiony błędów kopisty, możemy z całą pewnością stwierdzić, że nie został zaczerpnięty z żadnego z kanonicznych tekstów Pisma Świętego. Przepisano go w kodeksie IV F 173 w wersji nieco zmienionej, wzbogaconej o przepowiednię proroka Daniela, ale nieco skróconej¹¹⁸. Obydwa fragmenty opatrzone zostały iluminacjami

¹¹² *Te lucis ante terminum verum creator poscimus ut solita clemencia sis praesul ad custodiam.* I F 430 f. 44.

¹¹³ BUWr I Q 256 ff. 18, 11 a.

¹¹⁴ *Tu es filius. Tu ad liberandum suscepturus hominem non horruisti virginis uterum.* BUWr I F 430 f. 33 a.

¹¹⁵ BUWr I Q 256 f. 135 a.

¹¹⁶ *Dum quietum pacis silentium tenerent omnia ita ut describentur universus orbis et nox in suo cursu medium iter heret Jhesus Christus dei filius dominus noster conceptus de spiritu sancto de maria virgine in bethleem iude nascitur. Tunc celi facti sunt melliflui et montes stillaverunt dulcedinem campi quoque cum vallibus repleti sunt ubertate.* BUWr I Q 256 f. 135 a-136.

¹¹⁷ *Inter plura quoque que tunc temporis contingerunt miracula dei /... / rome de terra prorumpens in tyberum fluvium decurrebat plenissimum dei misericordie fontem visibiliter in mundo scaturire ostenderet.* BUWr I Q 256 f. 136 a.

¹¹⁸ BUWr IV F 173 f. 125.

z wizerunkiem Maryi adorującej Dzieciątko o podobnym układzie figuralnym, w inicjale A. Rozważanie liturgiczne narodzenia Pańskiego było więc z pewnością jednym z ważniejszych elementów duchowości klarysek. Dla pogłębienia przeżycia religijnego, zakonnice poszukiwały szczegółów wydarzenia, których nie dostarczyły teksty kanoniczne. Niektóre obrazy zaczerpnęły z pewnością z apokryfów, uzupełniających skąpe dane ewangeliczne o cudowne wątki związane z narodzeniem w Betlejem, o których Pismo Święte zdaje się całkowicie milczeć. Wyobraźnia ludzka domagała się potwierdzenia niezwykłych wydarzeń z dziejów Zbawienia w zjawiskach przyrodniczych, takich jak: trzęsienie ziemi, zatrzymanie nurtów rzek czy pojawienie się płynącego na ziemi miodu¹¹⁹. Możemy przypuszczać, iż były one jednym z ulubionych tematów kazań nie tylko bożonarodzeniowych wygłaszanych w kościele św. Klary¹²⁰. Powiełały one treści ewangeliczne, wzbogacając je o tradycyjne wyobrażenia aniołów nad grotą betlejemską, ubogiego żłobka i Matki karmiącej Syna piersią¹²¹.

Motywy chrystopologiczne w duchowości klarysek wrocławskich wyrażały się także w rozbudowanym kulcie Męki Pańskiej. Jego pierwsze ślady znajdujemy w Lekcjonarzu z XIV w., w modlitwie adoracyjnej z Wielkiego Piątku¹²². Stanowi ona świadectwo, iż klaryski

¹¹⁹ Cuda te pojawiły się w XIII w. w dziełku pt. *Vita gloriose beate Marie virginis*, nieznanego autora, które znane jest tylko z późniejszych przeróbek. Wśród niezwykłości towarzyszących narodzinom Jezusa miał także mieć miejsce cud ukazania się obrazu Maryi cesarzowi Augustowi, a w Rzymie miały popłynąć źródle oleju. W sumie wystąpiło około 18 tych mirabilia. Być może jednym z nich był wybuch jakiegoś wulkanu. Zob. A. BRUCKNER. *Literatura religijna w Polsce średniowiecznej*. T. 2. Warszawa 1903 s. 124 nn.

¹²⁰ Inny ślad literatury apokryficznej odnajdujemy przy okazji opisu Ześlania Ducha Świętego w Antyfonarzu. *Sollempnis urgebat dies quo mystico septemplici orbs volutus sepcies signat beata tempora. Dum hora cunctis tertia repente mundus intonat orantibus apostolorum*. BUWr I F 430 f. 75.

¹²¹ *Natus est puer quem gabriel predixerat /.../. Peno iacere protulit presepe non abhorruit pravo quis lacte pastus est per quem nec ales esurit*. BUWr I F 430 ff. 42-42 a, także: BUWr I F 430 ff. 49 a, 23 a.

¹²² *Posito domino in sepulchro et thurificato dicat sacerdos hanc colectam: Domine ieshu criste filii dei vivi gloriosissime conditor mundi qui /.../ gloriosasa palmas tuas in crucis patibulo permisisti perfigi /.../ noli nos derelinquere gloriosissime domine sed dignare indulgere qui malum egimus axaudi nos prostratos coram te ad adorandam crucem tuam sanctem /.../*. BUWr I Q 256 f. 141-141 a.

odprowały w Wielkim Poście nabożeństwa wspominające Mękę Pańską, podczas których błagały o oczyszczenie z grzechu przed nadchodzącym świętem Wielkiej Nocy. Składano wówczas figurę zmarłego Jezusa do grobu i okadzając go wspominano Jego cierpienia na Krzyżu. Jednak rozwój tego kultu daje się uchwycić szczególnie w końcu XV i na początku XVI wieku, kiedy to spisano jedyny zachowany do dzisiaj modlitewnik służący zakonnicom do osobistej modlitwy medytacyjnej. Modlitwy takie jak: *Wznoszę miły mój Panie myśli ku Twojej męce, ku cierniowej koronie i krzyżowi, czy: Wszechmogący miłosierny Boże daj mi pragnienie Twojej świętej męki i napełnij moje serce Twoją śmiercią*¹²³, stanowiły doskonałą inspirację dla rozmyślań o cierpieniach Chrystusa Zbawiciela. O ile w tekstach starszych źródeł liturgicznych motyw ten pojawiał się nader rzadko¹²⁴, modlitewnik I 031 zawiera szczegóły Męki Pańskiej, służące głębszemu uświadomieniu sobie okropności przeżyć Jezusa. W modlitewniku odnajdujemy więc obraz bicia Zbawiciela po twarzy i po szyi¹²⁵ oraz gorączki palącej Jego ciało¹²⁶. Modlący się błagali o dar kontemplacji, o łaskę wejścia w ogrom przeżyć Cierpiącego na krzyżu¹²⁷, prosili o łaski Ducha Świętego, aby móc lepiej pojąć owoc Męki¹²⁸. Modlitwa przed krzyżem stawała się możliwością zbliżenia do Jezusa, który w swoim bólu objawiał człowiekowi pełnię swej miłości. Ukazywał mu się jako prawdziwy człowiek poddany cierpieniu i poniżeniu, dobrowolnie dzielący los grzeszników. Był Najwyższym Kapłanem (*prister und wores bischof*), który ratując słabego człowieka złożył Ojcu ofiarę z samego siebie (*eyn wores opper an dem alter des heiligen creuces*)¹²⁹. Uderzające jest przekonanie modlącej się osoby o jej indywidualnym

¹²³ BUWr I 031 f. 4: *Ich mane dich lyber herre meyn gedenke an alle dy martir an deyne dornynne crone und an das creucez*, f. 14: *barmherziger almechtiger got gib mir czubekennen deyne heilige marter und vorwunde meyn hercze mit deynem tode*.

¹²⁴ Teksty liturgiczne przywołują miłosierdzia Jezusa cierpiącego BUWr I Q 233 f. 8 a. W Antyfonarzu znajduje się ewangeliczny opis wydarzeń Męki Pańskiej, podkreślający pokorę i cierpliwość Jezusa. BUWr I F 430 f. 130-132.

¹²⁵ *Si slugen dich an deyne wangen si slugen dich of deynem hals*. BUWr I 031 f. 4.

¹²⁶ *Gedenke herre an dy fiver an deyne winf wunden*. BUWr I 031 f. 4.

¹²⁷ */.../ et das wir denne mit alle unsern kresten sullen betrachten deyne bitter und deynem yemerlischen tot*. BUWr I 031 ff. 7-7 a.

¹²⁸ *Mit welcher vorchte mit welcher yunekeyt mit welcher lybe ich enphaen sulle deynem heyligen leichnam*. BUWr I 031 f. 8 a.

¹²⁹ BUWr I 031 f. 6 a. *Du liber herre suber bist der obirste prister und das hoeste opper*. BUWr I 031 f. 12.

kontakcie z Bóstwem, ofiara Jezusa stanowiła Jego osobisty dar dla niej samej, wynagradzający jej własne grzechy. Kontemplujący Mękę Zbawiciela stawał w obliczu własnej nędzy, uświadamiając sobie ogrom słabości i swoich niedostatków (*durch mich sunder und armen menschen*)¹³⁰. Przystawał być anonimowym członkiem społeczności, ale rozmawiał z Chrystusem w swoim własnym imieniu i zyskuje prawo czerpania w pełni z Jego dobroci i miłosierdzia (*gute und barmherzikeit*)¹³¹. Jezusa określano najczęściej mianem: *liber herre*¹³², *schep-per (pasterz)*¹³³, *milder, mildester got (łagodny Bóg)*¹³⁴, *meyn irloser (mój Zbawca)*¹³⁵. Bez lęku oczekiwał od Niego przebaczenia grzechów i oczyszczenia wewnętrznego¹³⁶. Pragnął zagłębienia się w przeżycia Zbawiciela, ponieważ w ten sposób osiągał stan odpoczynku i pełni radości¹³⁷.

Z powyższej analizy treści modlitw kierowanych do Jezusa cierpiącego, spisanych w zbiorze z początku XVI w., wynika niezbiecnie, że są one przykładem rodzącej się w tym okresie modlitwy kontemplacyjnej. Nabiera ona cech modlitwy, której celem było zbliżenie się do Boga poprzez wzbudzenie w duszy współczucia i zrozumienia cierpienia Chrystusa¹³⁸. W modlitewniku odnajdujemy rozwinięty kult Męki Pańskiej, który prowadził do odkrycia miłości Zbawiciela i Jego łaskawości. W ten sposób dziełko klarysek wrocławskich wpisuje się w nurt *devotio moderna*, zrodzony w końcu średniowiecza, a wypływającego z duchowości chrystocentrycznej i eucharystycznej. Świadczy też ono o zmianie jakości życia religijnego w klasztorze na przełomie wieków XV i XVI. Modlitwa zaczęła tracić charakter zaklęcia, którego można jeszcze dopatrywać się w niektórych zwrotach do Boga Ojca spisanych w innych źródłach liturgicznych klarysek z XIV w. Znajdujemy tam przekonanie o potędze Boga, który

¹³⁰ *Tamże*.

¹³¹ BUWr I 031 ff. 7, 8, 9, 12 a, 14, 19.

¹³² BUWr I 031 ff. 4, 9, 11, 11 a, 12, 12 a, 14 a, 15, 19, 20, 20 a.

¹³³ BUWr I 031 f. 11 a.

¹³⁴ BUWr I 031 ff. 20, 21.

¹³⁵ BUWr I 031 f. 2 a.

¹³⁶ *Vorgib myr unfleitigem menschen allen meynen gebirthen*. BUWr I 031 f. 19. Także BUWr I 031 ff. 20, 12 a.

¹³⁷ *Senke meyn durtes hercze yn deyn bluteges hercze*. BUWr I 031 f. 14. Jezus jest odpoczynkiem duszy (*meyne sele*). BUWr I 031 ff. 9, 11, 12.

¹³⁸ J. MISIUREK. *Historia i teologia duchowości katolickiej*. T. 1. Lublin 1994 s. 50.

może udzielić mocy swojego ramienia (*brachium nostrum, dextera tue maiestatis*)¹³⁹, oszczędzić przed klęską burzy, deszczu lub suszy¹⁴⁰, zapewnić pomyślność doczesną. Są to jednak zwroty obrzędowe, pozbawione charakteru modlitwy indywidualnej, porównanie z treścią modlitewnika może więc być chybione.

Kult Wcielenia i Męki Pańskiej stały się natomiast z całą pewnością inspiracją dla wzbudzenia duchowości eucharystycznej Pań Ubogich. Źródła XIV-wieczne wspominają o *pietate sacramentis paschalis*¹⁴¹ oraz *corporis et sanguinis sacra misteria*¹⁴². Klaryski obchodziły uroczystość Bożego Ciała, podczas której dziękowały za otrzymany sakrament *mirabili passionis tue*¹⁴³, a także adorowały Hostię śpiewając hymn *Tantum ergo sacramentum*.¹⁴⁴ Kult eucharystyczny rozwinął się jednak dopiero w XV w. Msza św. stała się wówczas punktem kulminacyjnym wszelkich obrzędów religijnych. Jako dar Trójcy Świętej przynosiła człowiekowi grzesznemu owoce zbawczej Męki Jezusa, któremu należała się wszelka chwała, *laus plena, sanora iocunda*¹⁴⁵. Ustanowił On sakrament Ciała i Krwi Swojej, choć człowiek nie mógł pojąć tego umysłem, a tylko przybliżyć się doń sercem na skutek głębokiej wiary¹⁴⁶. *Panis angelorum* był pokarmem pielgrzymów do nieba. Po przyjęciu Komunii klaryski adorowały Zbawiciela, początkowo poprzez wspólnotową modlitwę dziękczynną. Prawdopodobnie jej przykład zawiera kodeks I F 430: *Eliasz został wzmocniony podpłomykiem, Baranek Paschy niebieskiej został ukazany. O Jezu dobry, uczynń nas godnymi tego Chleba. O, Jezu, Królu, Prawo, Książę*

¹³⁹ BUWr I Q 256 ff. 8, 10, 23-23 a, 25 a, 63.

¹⁴⁰ BUWr I Q 256 ff. 30 a.

¹⁴¹ BUWr I Q 256 ff. 52, 53 a.

¹⁴² BUWr I Q 256 f. 64, 76 a.

¹⁴³ BUWr I Q 256 f. 64. W kodeksie BUWr I F 430 Najśw. Sakrament nazywany jest *panis suavissimus de celo, sacrum misterium* (ff. 138-139). Jezus ukryty pod postacią Hostii objawia się jako Dobry Pasterz, zapowiedziany w figurach Starego Testamentu (f. 145). Liturgia klarysek propagowała realność Osoby Zbawiciela w Sakramencie Ołtarza.

¹⁴⁴ BUWr I F 430 f. 149.

¹⁴⁵ BUWr I F 430 karta ochronna. Jest to rozważanie o ustanowieniu mszy św., zakończone następującymi słowami: *Docti sacris iustitutis panem vinum in salutis consecravimus hostiam. /.../ Quod non capis quod non vides animosa format fides propter rerum ordinem.*

¹⁴⁶ /.../ *Quod non capis quod non vides animosa format fides propter rerum ordinem.* BUWr I F 430 karta ochronna.

*laski, odziej nas w chwałę tego Chleba. O, Jezu Ojczy miłosierdzia, nas, wolnych od grzechów, pocieszonych łaską i wzmocnionych, uczyni uczestnikami dziedzictwa niebieskiego*¹⁴⁷.

Świadectwo indywidualnej modlitwy adoracyjnej po Komunii zawiera modlitewnik I 031. Klaryski stawały w pokorze i poczuciu własnej grzeszności wobec tajemnicy Przemiany Ciała i Krwi Chrystusa, których spożycie miało moc oczyszczającą i wzmacniającą duszę¹⁴⁸. Przyjmowały one postawę uwielbienia i adoracji: *Z czystym sercem pragnę uwielbiać Twoje Święte Ciało i Twoją Drogą Krew*¹⁴⁹, *Ty jesteś moim Spoczynkiem, Ciebie pozdrawiam słowem Ave*¹⁵⁰. Zwracały się o dar Ducha Świętego (*helf mir der guaden un d sende mir deynem czucht meister den heiligen geist der do tempere meyne sunde*)¹⁵¹, bez którego niemożliwe było przekroczenie własnej grzeszności i ograniczoności w obliczu spotkania z Boskością. Wszystkie modlitwy eucharystyczne wskazują, iż przyjęcie Sakramentu Ołtarza łączyło się z przeżyciem mistycznym, podczas którego zakonnice pragnęły zatonać w Bogu (*senke meyn durtes hercze yn deyn bluteges hercze*¹⁵²), połączyć się z Jego sercem, osiągnąć stan szczególnej błogości i słodczy (*ich danke dir du aller mildester got der sussekeit*)¹⁵³. W ten sposób możliwe było chwilowe przeobrażenie grzesznego człowieczeństwa w boskość. Uczestniczący w sakramencie stawał się *współbiednikiem*

¹⁴⁷ *Helias pane subcimencio roboratur. Agnus pasche hic panis celestis declaratur. O ihesu pie nos illo pane dognos effice. O ihesu rex lex dux clemencie in huius panis laude nos perfice. O ihesu pater misericordie nos peccatis solutos gracia solatos et solidatos hereditatis paterne consortes exhibe.* BUWr I F 430 ff. 125-126. Także: BUWr I F 430 f. 126 a.

¹⁴⁸ *Eya herre ihesu crist oberister prister und woeres bischof der sich sleber hot geopert dem heiligen hemelischen vater eyn woeres opper an dem alter des heiligen creuczes durch mich sunder und armen menschen allir to gunden dy yudeme menschen von deynr grundelozen gute und barmherczikeit instanden ist deyn heiliges fleisch czu einer speise und deyn tewer blut czu eynem tranke gegeben et host und geboten also dicke wir deyn heiliges fleisch notczen und deyn heyliges blut trinken.* BUWr I 031 f. 6a-7 oraz ff. 16 a, 20, 20 a.

¹⁴⁹ *Das ich mit eynem lutern herczen und mit eynem yunegen selen moge enpfoen deynem heyligen leyhenam und deyn tewres blut /.../. BUWr I 031 f. 9 a.*

¹⁵⁰ *Yu meyne sele der ir yu spreche ave wort und ave lawt ave stymme.* BUWr I 031 f. 9.

¹⁵¹ BUWr I 031 f. 14 a.

¹⁵² BUWr I 031 f. 14.

¹⁵³ BUWr I 031 f. 21.

Boga, Jego dziedzicem, przyjacielem i obywatelem świętych, jak głosi dopisana w XVI w. w kodeksie I F 430 modlitwa eucharystyczna¹⁵⁴. Mógł więc otrzymać łaskę oglądania oczyma duszy istotę tajemnicy, której nie mógł pojąć rozumem. Jego przeżycie nabierało charakteru mistycznego.

Spotkanie z Bogiem w Eucharystii wymagało więc od komunikowanej zakonnicy pełnego zaangażowania uczuciowego i oczyszczenia wewnętrznego. Postawa adoracyjna wobec Hostii wystawionej w monstrancji, którą przejawiano powszechnie jeszcze w końcu XIV w.¹⁵⁵, ustąpiła pragnieniu pełnego uczestnictwa w Mszy św. Stało się ono na początku XVI w. istotą pobożności eucharystycznej¹⁵⁶. Klaryski wrocławskie w tym okresie tkwiły jeszcze mocno w nurcie *devotio moderna*, skłaniając się ku uczuciowemu przeżywaniu rzeczywistości nadprzyrodzonej. Ich dewocja nabierała jednocześnie charakteru mistycznego i ascetycznego. Przyjęcie komunii implikowało bowiem postawę przemiany wewnętrznej, wyrzeczenia się wartości doczesnych i przemijalnych, a przyjęcia niebieskich i nieprzemijalnych. Zaczął zanikać więc formalizm obrzędu, a powierzchowność przeżycia religijnego powoli ustępowała głębi i zaangażowaniu wewnętrznemu. Niestety powyższa analiza tekstów modlitw eucharystycznych nie daje obrazu praktyki sakramentalnej w klasztorze klarysek w tym okresie. Wszak zmiana jakości pobożności nie musiała iść w parze z częstotliwością przystępowania do sakramentu, a także mogła dotyczyć tylko najbardziej świadomych swego powołania zakonnicy. Nie znamy także autora modlitewnika. Powstał on najpewniej w klasztorze, jednak mógł zostać przepisany na zamówienie klarysek. Kult Eucharystii o silnych rysach *devotio moderna*, wyrażający się w modlitwach przygotowujących do przyjęcia Komunii, rozważaniach duszy, jej rozmowach z Chrystusem,

¹⁵⁴ *Fac videre in terra vivencium, tu qui cuncta scis et valles qui nos pascis hic mortales tu nos tibi commensales coheredes et sodales fac sanctorum civium*. BUWr I F 430 f. 144 a. Modlitwa dopisana u dołu karty.

¹⁵⁵ SCHENK. *Z dziejów liturgii*. s. 155. W tym okresie moment Podniesienia w czasie mszy św. uważany był za najważniejszy. Nabierał wręcz charakteru magicznego. Wierżono na przykład, iż spojrzenie na wystawiony Najśw. Sakrament chroni w danym dniu przed nieszczęściem lub nagłą śmiercią. Po dopełnieniu adoracji Hostii zwyczajowo wychodzono z kościoła, uważając mszę za zakończoną. Zob. MISIUREK. *Historia i teologia*. s. 45 n.

¹⁵⁶ BYLINA. *Wiara i ponożność*. s. 419.

przypomina treść modlitewników cysterek z tego samego okresu¹⁵⁷. Utrzymujące ścisłe kontakty z cysterkami trzebnickimi, mieszkanki klasztoru św. Klary we Wrocławiu znajdowały się więc w tym samym nurcie pobożności, czerpiąc z podobnych wzorców dewocyjnych.

b) Kult maryjny

Najsilniej zaznaczającym się rysem duchowości klarysek wrocławskich, w ciągu całego średniowiecza, był kult maryjny. Począwszy od XIV w. Maryja bywała nazywana w źródłach liturgicznych klarysek jako: *mater pulchre dileccionis*¹⁵⁸, *genitrix filii dei*¹⁵⁹, *stella dei et mater alma*¹⁶⁰, *beata mater*¹⁶¹, *gloriosa femina*¹⁶², *advocata nostra*¹⁶³, *regina misericordie*, *vita dulcedo et spes nostra*¹⁶⁴, *redemptoris mater*¹⁶⁵. Boża Rodzicielka jest jednak przede wszystkim Dziewicą: *semper virgo*¹⁶⁶, *felix namque es sacra virgo maria et omnium laude dignissima*¹⁶⁷, *domina flos virginalis*¹⁶⁸, *virgo singularis inter omnes*¹⁶⁹. Jej godność miała swe źródło w Bożym rodzicielstwie: łono nazywane bywało błogosławionym, gdyż z niego wzeszło Słońce sprawiedliwości¹⁷⁰. Ona oglądała narodziny Syna Bożego, nosiła Go na rękach, zmieniała pieluszki, dzieliła nędzę stajenki betlejemskiej. Wydawała się jednocześnie bliska, rozumiejąca kobiece pragnienia i niezwykła w swej godności. Dla Niej Bóg uczynił wyjątek i uczynił niepokalaną: obdarzył odwiecznym dziewictwem (*eterna beate marie virginitas*)¹⁷¹, sprawił, że narodziny Jezusa nie naruszyły Jej dziewiczego łona (*na-*

¹⁵⁷ MISIUREK. *Historia i teologia*. s. 56.

¹⁵⁸ BUWr I Q 256 f. 120.

¹⁵⁹ BUWr I Q 256 f. 123 a, BUWr I F 430 ff. 24, 99, 105.

¹⁶⁰ BUWr I F 430 f. 90.

¹⁶¹ BUWr I F 430 f. 98.

¹⁶² BUWr I F 430 f. 112-112 a.

¹⁶³ BUWr I F 430 f. 129.

¹⁶⁴ BUWr I F 430 f. 128 a.

¹⁶⁵ BUWr I F 430 f. 134-134 a.

¹⁶⁶ BUWr I Q 256 ff. 119 a, 120 a, 121, BUWr I F 430 f. 90, 108 a.

¹⁶⁷ BUWr I Q 256 f. 121 a.

¹⁶⁸ BUWr I F 430 f. 127 a-128.

¹⁶⁹ BUWr I F 430 f. 91 a.

¹⁷⁰ *Ave gracia plena dei genitrix virgo ex te enim ortus est sol iusticie illuminans que in tenebris sunt*. BUWr I F 430 f. 139 a.

¹⁷¹ BUWr I Q 256 f. 16-16 a.

tura mirante tuum sanctum genitorem virgo prius ac posterius)¹⁷². Z tego powodu Maryja zasłużyła na miano *sancta et immaculata*¹⁷³. Modlitwy klarysek opiewały Jej nadzwyczajne piękno. Matka Boga dorównywała pięknnością gwiazdom, *nadchodzi niby jutrzienka, jaśniejąca córka Syjonu, cała czcigodna i łaskawa, piękna niczym księżyc, wyniesiona niczym słońce*¹⁷⁴. W XV-wiecznym antyfonarzu Maryja ukazywana była niekiedy jako Królowa z wizji apokaliptycznej św. Jana¹⁷⁵.

W ciągu XV w. we wspólnocie klarysek odmawiano wiele modlitw świadczących o rozwiniętym kulcie Maryi. *Oficjum o Najświętszej Maryi Pannie* spisane w kodeksie I Q 256 zawiera kilka hymnów i pieśni. W Antyfonarzu I F 430 znajdujemy ślady tradycji o zaśnięciu Najśw. Maryi w oficjum Wniebowzięcia. Na karcie 100a sporządzono iluminację, ukazującą klęczącą u stóp łoża Królową Apostołów, która trzyma otwartą księgę. Na zasmuconych apostołów i Maryję spogląda z nieba Bóg Ojciec w otoczeniu aniołów. Oficjum to jest najbardziej rozbudowanym w źródłach liturgicznych klarysek wrocławskich nabożeństwem o Matce Bożej. W klasztorze odprawiano wówczas uroczystości odpustowe połączone z Mszą św. dla wiernych¹⁷⁶. Odmawiano litanie, śpiewano hymny. Jedna z pieśni ma charakter rymowany: *Witaj Pani niebios, Witaj Pani aniołów. Bądź pozdrowione źródło świętości, z którego światłość ziemi powstała. Raduj się chwalebna, nad inne wzniesiona, módl się za nami u Chrystusa przepiękna*¹⁷⁷. Zwroty te są świadectwem prawdziwego podziwu, jakim darzono pośród klarysek Matkę Boga. W duchowości tej nie znajdziemy wprawdzie chęci naśladowania Maryi, prób dośnięcia jej cnót, jednak kontakt modlitewny z Nią był bardzo zażyły. Maryja jawiła się jako Opiekunka, gotowa zawsze śpieszyć na pomoc opuszczonemu ludowi¹⁷⁸. Nie prze-

¹⁷² BUWr I F 430 f. 135 oraz I F 430 f. 109 a-110.

¹⁷³ BUWr I Q 256 f. 121. I F 430 f. 25.

¹⁷⁴ *Progredieris quasi aurora valde rutilans filia syon tota formosa et suavis pulchra ut luna electa ut sol*. BUWr I F 430 f. 92 a.

¹⁷⁵ BUWr I F 430 ff. 97-99.

¹⁷⁶ Bulle odpustowe APWr Rep 63 nr 11 oraz nr 205.

¹⁷⁷ *Ave regina celorum, ave domina angelorum, salve radix sancta ex qua mundo lux est orta. Gaude gloriosa super omnes speciosa. Vale valde decora et pro nobis semper christum exora*. BUWr I F 430 f. 136-137. Jest to pieśń o cechach litanii, która jako jedyna w oficjum nosi charakter rymowany.

¹⁷⁸ BUWr I F 430 ff. 134 a, 105, 127 a-129 a, 135 oraz BUWr I Q 256 ff. 123, 119, 120 a, 16 a.

stawiała nigdy wysłuchiwać prośb i chętnie wspomagała swoich czciocieli¹⁷⁹. Wierzo w Jej moc i łaskawość: ona otworzyła bramy raju (*Tu regis alti ianua et porta lucis*)¹⁸⁰, ona stała się początkiem Zbawienia. *Podstępna była niewiasta, która otworzyła drzwi śmierci, przez Nią / Maryję/ życie powróciło*¹⁸¹. Matka Boga w przekonaniu modlących się klarysek prawie dorównywała Mu potęgą, zajmowała jednak miejsce o wiele bliższe ludzkim potrzebom i pragnieniom.

Kult ten nie osłabł w końcu średniowiecza. Przy rozwijającym się kulcie Męki Pańskiej, duchowość klarysek nie zatraciła cech pobożności optymistycznej, radosnej, pełnej ufności, a jednocześnie podziwu dla Matki Boskiej. W XVI-wiecznej litanii do Maryi podkreślano jej królewską godność, Boże Macierzyństwo, ale także łaskawość dla grzeszników: *Matko miłosierdzia, Najświętsza ze wszystkich kobiet, bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą, O Maryjo córko Ojca wiecznego, Mario, Matko Syna Bożego, Mario, Oblubienico Ducha Świętego (...), Królewski Owocu, Świątynio Boga (...), Zwierciadło, Obrazie i Przykładzie wszystkich Niewiast, Nadziejo i Pociecho wszystkich grzeszników, Wszechmogąca Królowo*¹⁸². Z jeszcze większą poufałością zwracano się o pomoc i orędownictwo u Boskiego Syna wierząc, że miłosierdzie Maryi przekracza nawet łaskawość Chrystusa: *Pani całego świata, bądź mi Orędowniczką u Twojego Ukochanego Dziecka a mojego Pana, wyproś mi łaskę i chroń mnie przed Jego gniewem*¹⁸³. Klaryski wrocławskie otaczały Maryję bardzo głęboką czcią. Ich pobożność maryjna wyływała z kultu Wcielenia. Wspólnota Pań Ubogich wyznawała prawdę o nienaruszonym Dziewictwie Maryi, wpisując się w nurt duchowości franciszkańskiej. Określenie *sancta et immaculata* zdaje się także wskazywać, iż mogły znać franciszkańskie twierdzenia

¹⁷⁹ BUWr I Q 256 f. 123 a, 122.

¹⁸⁰ BUWr I Q 256 f. 117.

¹⁸¹ BUWr I F 430 f. 113.

¹⁸² *Barmhercege muter. Bis gegrust. Seligeste und heilegeste vor allen wamen. Bis gegrust volgnaden der herre, der ist mit dir /.../. O maria eyne tochter des ewigen vaters maria eyne muter des gleichen sones maria eyne brawt des heiligen geistes /.../. O du reyne frucht, o du tempil gotis, /.../, O du spigel bylde und exempel aller meyde, O du trost und hoffemunge aller sunder, O du almehtege keiserynne.* BUWr I 031 ff. 26-28.

¹⁸³ *Dorunne konygynne aller werlde bis meyne vorsprecherynne an deynem liben kynde meynem herren und bete mir gnade und beschirme mich vor seynem czorne.* BUWr I 031 f. 32.

o Niepokalanym Poczęciu Matki Boskiej wysuwane w XV-wiecznych dyskusjach z dominikanami¹⁸⁴. Pobożność maryjna klarysek nosiła więc znamiona dewocji kobiecej, poszukującej w czczonej osobie wzoru nie tyle świętości, co piękna i wyniesienia natury kobiecej do godności królewskiej, w niektórych tekstach prawie boskiej.

c) Kult świętych

W obliczu Boskiej doskonałości człowiek czuł się słaby i bezradny. Potrzebował wstawiennictwa, które potrafiłoby uzyskać wysłuchanie prośb, przebaczenie grzechów i dostąpienie łaski nieba. Poszukiwał więc przychylności świętych, tych, którzy mogli już oglądać Boga twarzą w twarz, a jednocześnie sami poznali za życia smak zmagania się ze słabością i zakusami szatańskimi. W źródłach liturgicznych i modlitewnikach klarysek również odnajdujemy ich głębokie przekonanie o przemijalności i nędzy ludzkiego życia narażonego na ciągłą walkę z przeciwnościami natury i świata ciemności. W tej walce o świętość zwracano się o pomoc do świętych podczas odmawiania litanii, odprawiania oficjum w dzień wspomnienia danego świętego, a także przy wielu innych okazjach, z czasem także w prywatnych modlitwach.

Najstarszym kalendarzem liturgicznym klarysek jest spisany w kodeksie I Q 233 około 1300 r., pozbawionym jednak wartości poznawczych dla duchowości tego konwentu, gdyż zawiera on jedynie wykaz najwcześniejszych kultów męczenników pierwszych wieków chrześcijaństwa¹⁸⁵. Brak w nim wspomnienia świętych diecezjalnych, a nawet patronów zakonu. Kalendarz ten został więc najpewniej przepisany jeszcze przed przywiezieniem do klasztoru, być może w oparciu o *martyrologium rzymskie*. Pozostałe dwa kalendarze w kodeksach I Q 256 z końca XIV i IV F 173 z XV w. noszą cechy źródeł liturgicznych franciszkańskich. Pierwszy wymienia: św. Antoniego wyznawcę¹⁸⁶, św. Agnieszkę siostrę św. Klary¹⁸⁷, św. Herubina z za-

¹⁸⁴ Por. GÓRSKI. *Od religijności do mistyki*. s. 58. Jest to jednak kult o wiele starszy, występujący już w modlitewniku Gertrudy Mieszkówny z XI wieku. TENZE. *Studia i materiały*. s. 112 nn.

¹⁸⁵ BUWr I Q 233 ff. 1 a-8.

¹⁸⁶ BUWr I Q 256 f. 1 a.

¹⁸⁷ BUWr I Q 256 f. 3.

konu minorytów¹⁸⁸, św. Franciszka¹⁸⁹, św. Ludwika biskupa i wyznawcę¹⁹⁰, św. Klare¹⁹¹. W drugim kalendarzu imion świętych franciszkańskich jest o wiele więcej. Często dopisywano je do sporządzonego już tekstu. Obok wymienionych wyżej odnotowano święta: św. Ottona męczennika franciszkańskiego (zm. 1220)¹⁹², św. Bonawentury biskupa, przełożonego generalnego franciszkanów (zm. 1274)¹⁹³, św. Bernardyna (zm. 1444)¹⁹⁴, św. Dydaka (zm. 1463)¹⁹⁵. Spośród tych świętych największym kultem otaczano św. Franciszka, św. Antoniego i św. Klare, których żywoty spisano w kodeksie IV F 193 oraz św. Ludwika, franciszkanina z Tuluzy zmarłego w 1297 r.¹⁹⁶ Święty Bernardyn i św. Bonawentura widnieją dopisani w litanii w lekcjonarzu I Q 256¹⁹⁷. W kalendarzach i litaniiach pojawiają się też wspomnienia świętych, których uroczystości należały do obchodów diecezjalnych: św. Jan Chrzciciel¹⁹⁸, św. Wawrzyniec¹⁹⁹, jednak w źródłach brak śladów ich rozwiniętego kultu wśród klarysek wrocławskich. Wyraźnie rysuje się natomiast żywy jeszcze w początkach XVI w. kult św. Marii Magdaleny²⁰⁰ oraz jej siostry Marty²⁰¹. Stanowiły one wzór przywiązania i bliskości z Jezusem, niezwykle popularny w kręgach zakonów żeńskich²⁰².

¹⁸⁸ Tamże.

¹⁸⁹ BUWr I Q 256 f. 5 a. *Translatio* f. 3, *Stigmatio* f. 5.

¹⁹⁰ BUWr I Q 256 f. 4 a.

¹⁹¹ Tamże. *Translatio* f. 5 a.

¹⁹² BUWr IV F 173 f. 1. Dopisany.

¹⁹³ BUWr IV F 173 f. 4, *Translatio* f. 2. Dopisany.

¹⁹⁴ BUWr IV F 173 f. 3. Dopisany.

¹⁹⁵ BUWr IV F 173 f. 6. Dopisany.

¹⁹⁶ Modlitwy do tych świętych na kartach: BUWr I Q 256 ff. 23 a-24.

¹⁹⁷ BUWr I Q 256 f. 29 a.

¹⁹⁸ BUWr I Q 256 ff. 3 a, 5, 28 a oraz BUWr I Q 233 f. 146 oraz BUWr IV F 173 ff. 3 a, 4 a, 122.

¹⁹⁹ BUWr I Q 256 f. 29 a oraz BUWr IV F 173 f. 122 oraz BUWr I Q 233 f. 146 a.

²⁰⁰ BUWr I Q 256 f. 29 a, 91 a-92 a oraz BUWr I Q 233 f. 147 oraz BUWr IV F 173 f. 4 oraz BUWr I 031 f. 32 a.

²⁰¹ Imię Marty dopisane do XIV-wiecznej litanii. BUWr I Q 256 f. 29a. Na karcie ochronnej tego kodeksu znajduje się modlitwa wpisana wytłuszczoną czcionką dużych rozmiarów: *Omnipotens sempiterna deus cuius filius suscepta carne pro nobis in ede beathe marthe hospitari dignatus est da ut meritis ipsius et precibus que illum placide susceperit in terris misericorditer atque suscepi mereamur in celis.* BUWr I Q 256. Karta ochronna.

²⁰² J. WIESIOŁOWSKI. *Piśmiennictwo*. W: *Kultura Polski średniowiecznej XIV i XV w.* Red. B. Geremek. Warszawa 1997 s. 703. Zob. A. VAUCHEZ. *Duchowość średniowiecza*. Tł. H. Zaremska. Gdańsk 1996 s. 129.

Szczególnym rysem duchowości klarysek we Wrocławiu była cześć, jaką darzono dwie święte wdowy: Jadwigę i Elżbietę²⁰³. Obydwie związane pokrewieństwem z fundatorką klasztoru księżną Anną, córką Przemysła Otokara i Konstancji węgierskiej, stanowiły godny wzór do naśladowania dla Panien Ubogich we wspólnocie wrocławskiej. Kultem miała otaczać je już sama księżna Anna, jak ukazuje to jej żywot. Według tego świadectwa uposażyła ona ołtarz św. Elżbiety Węgierskiej w klasztorze trzebnickim, ufundowała klaryskom kościół, który po jej śmierci, lecz zapewne zgodnie z jej wolą otrzymał wezwanie św. Jadwigi, jak też ofiarowała koronę na głowę świętej w Trzebnicy²⁰⁴. Kult księżnej Jadwigi, popularny także u franciszekanów, przesłonić musiał próby przygotowania procesu kanonizacyjnego żony Henryka Pobożnego. W klasztorze nie wspominało nawet jej patronki, matki Maryi. Klaryski chętnie jednak nawiązywały do osoby księżnej Jadwigi, podkreślając jej szlacheckie pochodzenie. Powiązania konwentu ze świętą świadczyły o jego prestiżu, tłumaczyły elitarność naboru i kultywowanie tradycji książęcych. Niestety obok pojedynczych modlitw i wezwań litanii²⁰⁵ nie zachowały się inne świadectwa kultu św. Jadwigi wśród klarysek wrocławskich, choć wiadomo, że musiały one znać jej żywot, z którego korzystały prawdopodobnie przy sporządzaniu *Vita Annae ducissae*²⁰⁶. Były więc w jego posiadaniu i być może korzystały także przy innych okazjach: podczas lektury wspólnej lub prywatnej. Zastanawia natomiast brak śladów rozwiniętego kultu św. Agnieszki czeskiej, zmarłej w 1282 r., siostry księżnej Anny, także klaryski, która stała się duchową dobrodziejką klasztoru, wypraszając dlań kilka przywilejów papieskich.

²⁰³ W źródłach wymieniane są najczęściej obok siebie: w litanii BUWr I Q 256 f. 30 a oraz ff. 5 a, 6. BUWr IV F f. 126 a. W psalterzu z początku XIV wieku tylko Elżbieta: BUWr I Q 233f. 147 a.

²⁰⁴ BUWr IV F 193 f. 153 a-154 oraz MPH IV, s. 659. Trudno ustalić, czy owa korona spoczęła na głowie zmarłej Jadwigi, czy też jej figury pośmiertnej, faktem jednak jest, iż świadczy o udziale księżnej Anny w szerzeniu kultu jej teściowej. Zob. E. WALTER. *Die von Anna, der böhmischen Königstochter und Herzogin von Schlesien (+ 1265), ihrer Schwiegermutter, der hl. Hedwig (+1243), gewidmete corona in Trebnitz*. „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte” 15:1957 s. 49 nn.

²⁰⁵ BUWr I Q 256 f. 107.

²⁰⁶ Zob. M. CETWIŃSKI. „*Anna beatissima*”. *Wokół średniowiecznej biografii dobrodziejki benedyktynów krzeszowskich*. W: *Krzeszów łaską uświęcony. Księga jubileuszowa 750-lecia klasztoru w Krzeszowie*. Red. H. Dziurła, K. Bobowski. Wrocław 1997 s. 36.

3. OCENA AKTYWNOŚCI RELIGIJNEJ KLARYSEK W OKRESIE ŚREDNIOWIECZA

Powyższa analiza duchowości klarysek wrocławskich w okresie średniowiecza, choć oparta na dość ubogim materiale źródłowym, daje pewien pogląd na podstawowe cechy religijności tej wspólnoty. Kult eucharystyczny rozwinął się w XV i XVI w., czerpiąc treści teologiczne z tajemnicy Wcielenia i Męki Pańskiej. Jest to szczególnie rys duchowości, którą przejawiała św. Klara. Tradycja przekazuje, iż liturgię Mszy św. przeżywała ona niezwykle uczuciowo, wylewając przy tym łzy²⁰⁷. Klara idąc śladem św. Franciszka nakłaniała swe córki duchowe do rozważania Męki Pańskiej. Wiadomo, że postąpiła się często modlitwą *O Pięciu Ranach Pańskich* oraz odmawiała oficjum o Męce Pańskiej²⁰⁸. Jej religijność nie była jednak nacechowana pesymizmem. Czerpiąc z tradycji franciszkanów, Klara, a za nią cała jej wspólnota, przeżywała tajemnicę Wcielenia jako znak miłości Bożej i zbliżenia boskości do człowieka. W prawie wszystkich klasztorach franciszkańskich urządzano co roku przed Bożym Narodzeniem jasełka przypominające o tym radosnym dla ludzkości wydarzeniu. Choć nie zachowały się teksty tych pierwszych dramatów oglądanych przez rzesze wiernych w kościołach franciszkanów i klarysek²⁰⁹, to jednak wolno nam przypuszczać, sądząc po zainteresowaniu klarysek wrocławskich gromadzeniem szczegółów apokryficznych odnośnie narodzin Jezusa, że i one organizowały lub pomagały wystawiać jasełka w kościele św. Jakuba.

Pomimo rysów duchowości franciszkańskiej, wspólnota wrocławska nie przejawiała postawy pokutniczej: w *Konstytucjach* brak wzmianek o karach za niedotrzymanie postu. Choć teksty liturgiczne wielokrotnie, zwłaszcza przy okazji Wielkiego Postu, zawierają modlitwy o uświęcenie postu, oczyszczenie z grzechów, owoc wstrzeźliwości²¹⁰, wydaje się, iż nie świadczą one o przyjęciu przez zakonnice postawy wynagrodzenia za grzechy, należały raczej do sfery

²⁰⁷ DHONT. *Klara wśród swoich siostr.* s. 40 nn.

²⁰⁸ *Tamże.* s. 43.

²⁰⁹ WIESIOŁOWSKI. *Piśmiennictwo.* s. 690 n.

²¹⁰ BUWFIQ 256 ff. 35, 36, 36 a, 39 a, 43, 43 a, 44, 45, 46, 47 a, 48 a.

obrzędowości i tradycji. Klaryski nie przejawiały pobożności ascetycznej, należy jednak pamiętać, iż przemiany wewnętrzne w łonie zakonu franciszkańskiego prowadziły do odejścia od ducha pokuty św. Franciszka. Obowiązujące od połowy XIII w. *Vita maior* i *Vita minor* podkreślały raczej instytucjonalny charakter zakonu, cudowne zdolności Franciszka, jego dar proroctwa, stygmatów, cudów, których dokonywał²¹¹. W końcu XIII w. franciszkanie byli już potężnym zakonem, liczącym się także wśród instytucji świeckich, zasobnym i kształcącym swych członków w najlepszych uniwersytetach Europy. Klaryski wrocławskie natomiast powstały jako placówka przeznaczona dla córek książęcych i możnowładczych. Przejawiały one pragnienie wstąpienia do klasztoru, jednak najpewniej nie spodziewały się wymogów praktykowania ascezy i życia pełnego umartwień.

Oceniając ich pobożność i zaangażowanie religijne należy uwzględnić ten właśnie aspekt społeczny: dopiero od połowy XIII w. zakonnice w tym konwencie mogły zostać przedstawicielki stanu mieszczańskiego. Jednak one także miały świadomość elitarności wspólnoty, w której składały śluby zakonne. Traktowały więc profesję jako awans społeczny, z pewnością całkowicie podporządkowując się zastanym obyczajom religijnym, kultywowanym przez szlacheckie urzędniczki klasztorne. Po wspólnocie należy więc spodziewać się postawy konserwatywnej, niechętniej wszelkim reformom, zarówno odnoszącym się do sfery obyczajowej, jak i duchowej.

Klasztor we Wrocławiu, powstały jako wspólnota kontemplacyjna, prowadził życie religijne, którego ramy wyznaczały konstytucje zakonne i Reguła św. Klary. Zgodnie z nimi odprawiano Oficjum Godzin i inne nabożeństwa. Zakonnice powinny były regularnie korzystać z sakramentów świętych: spowiedzi i komunii, uczestniczyć w codziennej Mszy św., egzekwacjach odprawianych za zmarłe współsiostry. Brak ksiąg wizytacyjnych uniemożliwia sprawdzenie jakości i częstotliwości wypełniania tych obowiązków religijnych. Jedynym śladem, dającym pewien pogląd na praktykowanie religii, są dokumenty legatów papieskich i przełożonych franciszkańskich, nakazujące egzekwowanie dopełniania niektórych obrzędów i udzielania sakra-

²¹¹ Spośród piętnastu rozdziałów Żywota Większego, tylko dwa traktują o surowości życia zakonnego i duchu ubóstwa: *de austeritate vite et quomodo creature probeant ei solatium* oraz *de amore paupertatis et mira supplicatione defectum*. BUWr IV F 193 2 a.

mentów. Odnoszą się one jednak głównie do przełomu XV i XVI w., kiedy to wyraźnie zmieniła się jakość życia religijnego nie tylko w konwencie klarysek.

Podjęta przez franciszkanów, na czele z prowincjałem Ludwikiem Henningiem, próba reformy własnego zakonu, jak też jego żeńskiej gałęzi – klarysek, wywołała wśród Panien Ubogich we Wrocławiu gwałtowną obronę tradycji zakonnej. Pojmowano ją jako zbiór przywilejów stanowiących o jakości ich życia religijnego i prestiżu konwentu. Broniono więc uparcie obrzędu welacji, zawierającego elementy podniosłej uroczystości, takie jak procesja ze świecami, składanie ślubów na ręce biskupa, przyjęcie czarnego habitu. Z czasem najwyraźniej wykształciła się tradycja organizowania obfitej biesiady wraz z pićm trunku (*Leinkauf*) z okazji składania profesji przez nowicjuszek²¹². Klaryski nie chciały rezygnować ze swego sposobu odprawiania oficjum, podczas którego posługiwały się organami. Nade wszystko jednak pragnęły zachować niezależność ekonomiczną w stosunku do franciszkanów, protestując przeciwko naznaczaniu im *procuratorem et factorem, qui omnia bona ipsarum gubernet et administret*²¹³. Trudno ocenić szczerłość motywów postępowania obydwu stron: minoryci zasłaniali się dążeniem do odnowy ducha franciszkańskiego w klasztorze i usunięcia wspomnianych tradycji pojmowanych jako nadużycia, klaryski ceniły szlachecki charakter swego klasztoru i nie chciały tego zmieniać. Jednocześnie jednak, jeszcze w 1464 r. wielokrotnie oskarżały braci od św. Jakuba, jakoby nie spełniali oni należycie swej posługi kapłańskiej w ich klasztorze: omijali okazje do głoszenia kazań oraz wprowadzali szkodliwe nowości do liturgii²¹⁴. Trudno więc na podstawie twierdzeń franciszkanów wysnuć jednoznaczny wniosek o upadku dyscypliny zakonnej u klarysek na przełomie XV i XVI w. Ich zasobność w dobra materialne, kwitnący od XIV w. handel ziemią i prebendami nie sprzyjał utrzymaniu ducha zakonnego. Z pewnością więc nastąpiło znaczne rozluźnienie obowiązku klauzury, tak silnie podkreślanego jeszcze w *Ordinationes*. Zarządzanie wielkim majątkiem wymagało stałego kontaktu ze światem zewnętrznym, co wpłynęło wydatnie na osłabienie przestrzegania zarządzeń pierwszej

²¹² MGF 941.

²¹³ APWr Rep 63 nr 542 oraz MGF 927.

²¹⁴ APWr Rep 63 nr 403 oraz MGF 490.

kapituły i kolejnych zgromadzeń²¹⁵. Klaryski jednak nie godziły się na przekazanie zarządu w ręce prokuratora franciszkańskiego, być może postrzegając w tym kroku niebezpieczeństwo dla własnej niezależności, także religijnej. W tym czasie bowiem franciszkanie, którzy już dążyli zrealizować postulat zrzeczenia się majątku na rzecz rady miejskiej Wrocławia, zaczęli popadać pod wpływy ulegającego protestantyzmowi mieszczaństwa i odchodzić od ortodoksji katolickiej.

Konflikt pomiędzy obydwoma konwentami wrocławskimi ukazał jednak stan ogólnego kryzysu religijnego, jakiemu uległy te instytucje. Obydwie strony, kiedy nie skutkowały misje dyplomatyczne u papieża i u władz zakonnych, przestawały przebierać w środkach. Współcześni kronikarze opisując sensacyjne zajścia w klasztorze klarysek 3 II 1515 r., dają świadectwo brutalności i gwałtowności postępowania zarówno franciszkanów, jak i klarysek. Po wyważeniu bramy klasztornej przy pomocy mieszczan, wkroczeniu na teren klauzury przez braci od św. Jakuba i ostrej wymianie słów z opatką, księżną Małgorzatą, przystąpiono do siłowych nacisków względem niej i zakonnicy²¹⁶. Wydarzeniu temu przyglądali się tłumnie mieszkańcy Wrocławia, okazując przy tym brak szacunku dla stanu duchownego. *Atmosfera była tak napięta, że kilku kanoników kapituły katedralnej stało w pogotowiu, aby konflikt nie przyniósł widocznego uszczerbku zwaśnionym stronom*²¹⁷. Przy okazji uwidoczniła się tu postawa obojętności mieszczaństwa wobec losu klasztoru klarysek, świadcząca o słabych związkach tej placówki z wiernymi, postrzegającymi tylko zewnętrzne oznaki jej potęgi. Proces protestantyzacji życia religijnego Wrocławian był już w tym okresie mocno zaawansowany.

Powyższy konflikt, narastający od połowy XV w., ostatecznie zerwał więzi łączące klaryski z franciszkanami od św. Jakuba. Ujawnił potrzebę odnowy życia zakonnego w klasztorze św. Klary. Chociaż posiadamy świadectwa zmiany jakości postawy religijnej klarysek,

²¹⁵ Por. KANTAK. *Franciszkanie polscy*. s. 251. W 1515 r. Być może na skutek wyłączenia z klasztoru przez franciszkanów, jedna z zakonnicy – Krystyna Viktorina Ottwitzin – poczęła dziecko, którego ojcem miał być mieszczanin Andrzej Sturzwa-gen. Została ona następnie usunięta z klasztoru, a ojciec dziecka wygnany w 1516 r. z miasta. Bronił się on jednak przed sądem, podając dowody swej niewinności. MGF 941. Powyższe wydarzenie choć nie obciąża pozostałych zakonnicy, świadczy jednak o możliwości utrzymywania podejrzanych moralnie kontaktów poza klasztorem.

²¹⁶ MGF 941, APWr Rep 63 nr 540 oraz MGF 921, MGF 919, MGF 920.

²¹⁷ Rękopis Klosegue oparty na Roczniku Wrocławskim z 1516 r. MGF 941.

pogłębienia ich postawy modlitewnej, rozwoju kultu eucharystycznego, powyższe pozytywne przemiany dotyczyły najpewniej części najbardziej świadomych swego powołania zakonnice. Wspólnota jako całość wymagała jednak radykalnej reformy uwzględniającej także zmiany warunków zewnętrznych funkcjonowania klasztoru. Nie wiadomo, z czyich usług duszpasterskich zmuszone były korzystać klaryski po sekularyzacji konwentu św. Jakuba. Nie ustały jednak skargi rady miejskiej na dyscyplinę zakonną wśród Panien Ubogich. W piśmie z 21 V 1517 r. do kardynała Grimiani, legata papieskiego, który wielokrotnie zabierał wcześniej głos w konflikcie pomiędzy klasztorami, rajcy prosili o odbudowę obserwancji i zachowanie klauzury w konwencie klarysek. Twierdzili oni, iż przywrócona na urząd opatka nie potrafiła zapobiec rozkładowi życia wewnętrznego²¹⁸. W początkach XVI w. wspólnota klarysek przechodziła wyraźny kryzys życia religijnego, odczuwalny jako brak utrzymania dyscypliny klasztornej i rozluźnienie klauzury. Jednocześnie jednak należy zauważyć pozytywne strony postawy konserwatywnej tej wspólnoty. Jej przywiązanie do tradycji, także w sensie trwania przy specyficznej duchowości stroniącej od racjonalizmu i akceptującej przekazy niekanoniczne na temat życia Jezusa, przyczyniło się do utrzymania charakteru katolickiego konwentu. Broniące się przed brązowymi habitami klaryski, okazały się jednocześnie odporne na przyjęcie nowinek liturgicznych prowadzących do protestantyzacji życia religijnego.

RELIGIOUS LIFE IN THE ORDER OF ST. CLARE IN WROCLAW

S u m m a r y

The text treats about the evolution of religious cult and religious mentality in Franciscan nuns monastery in the period between 1256 and 1531. Since the theme is very difficult to explore in attitude to the Middle Ages, the author had to gather all kinds of sources that could give some possible answers to the interesting questions: view liturgical manuscripts, pieces of hagiography, monastic rules and documents. Although it's impossible to find many traces of individual mentality of Franciscan nuns in the cloister, the article tries to give complete image of its religious life.

²¹⁸ Rękopis Klozego. MGF 941.

At first we find few details about divine service in the convent. The breviary prayers were sung every day with a special order given by *Ordinationes*. Masses were held by Franciscan monks. The nuns should get Holy Communion 15 times a year, with a special ritual. They listened to sermons given by Franciscan monks as well. We can conclude from sources that the cooperation between the two convents wasn't always so fruitful. In XIVth century the nuns found another community that took care of their divine service. Another part of the text is connected with spirituality of Franciscan nuns in Wrocław in the Middle Ages. The author analyses the influence of *Vita Annae ducissae* on religious habits in the cloister. She draws some conclusions about the eucharist cult and the cult of saints. On the ground of XVth century book of prayers we get full image of the cult of saint cross and torment of Jesus Christ. This is one of the first examples of individual prayer and mediation in women monastic movement in Silesia. The Franciscan nuns in Wrocław didn't manifest penance attitude in their spirituality. They regularly used to take part in conventual masses and other sacraments but they never practised any special ascetic habits. In the XVth and XVIth century their religious life changed and its quality was risen.

Słowa kluczowe: klaryski wrocławskie, zakon Ubogich Pań, konwent kontemplacyjny, duchowość zakonna, zakony żeńskie, reforma zakonna

Key words: Poor Clares of Wrocław, the order of poor ladies, the contemplative order, monastic spirituality, female orders, monastic reform